DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. | Rękopisów Redakcja nie zwraca | **Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg** | **Redakcja i Administracja: Toruń, Szeroka 11** | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. | Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211 Telefon Administracji 286 | **Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejnerowo, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III. **Toruń, wtorek 22 września 1931** **Nr. 217**

Anglja nad przepaścią

Banki i giełdy angielskie zamknięte

Zawieszenie wymiany funta na złoto

Londyn, 21. 9. (T. wł.) Sytuacja gospodarcza Anglji uległa w ciągu ostatnich dni katastrofalnemu pogorszeniu. Świadczą o tem poniższe wiadomości, które dobitnie charakteryzują, że Anglja stoi na brzegu przepaści i, że chwyta sie najradykalniejszych środków ratunku.

BANK ANGLJI PODWYŻSZYŁ STOPĘ DYSKONTOWĄ Z 4 na 6%.

Spadek angielskich papierów państwowych i wahania dewiz angielskich na giełdach zagranicznych wywołały głębokie zaniepokojenie w sferach politycznych. Premjer Macdonald przerwał swój wypoczynek tygodniowy, przybył pospiesznie do Londynu i zwołał natychmiast posiedzenie Rady Gabinetowej.

Wczoraj wieczorem ukazał się urzędowy komunikat, który stwierdza, że GABINET, IDĄC ZA RADĄ BANKU ANGLJI, POSTANOWIŁ ZAWIESIĆ OD PÓŁNOCY Z NIEDZIELI NA PONIEDZIAŁEK WYMIANĘ BANKNOTÓW NA ZŁOTO. Na mocy uchwały gabinetu uchylony został odnośny paragraf ustawy o standarcie złota. Dzisiaj złożony będzie do parlamentu projekt ustawy, załatwiający tą sprawę, który ma być załatwiony przez Izbę w przyspieszonem tempie w ciągu jednego dnia.

FAKT ZAWIESZENIA WYMIANY BANKNOTÓW NA ZŁOTO JEST NIEBYWAŁY W DZIEJACH ANGLJI I WYWOŁAŁ OLBRZYMIĄ SENSACJĘ.

Zarządzenie powyższe oznacza, że giełda londyńska będzie dzisiaj zamknięta.

Berlin, 21. 9. (T. wł.) Biuro Wolffa ogłosiło wczoraj SENSACYJNĄ WIADOMOŚĆ, że w berlińskich kołach giełdowych rozeszły się pogłoski że od poniedziałku MAJĄ BYĆ ZAMKNIĘTE nietylko giełdy angielskie, lecz także wszystkie banki angielskie. Na bezpośrednie zapytania w tej sprawie Londyn nie dał wyraźnego zaprzeczenia tych pogłosek.

Berlin, 21. 9. (T. wł.) „Frankfurter Ztg." donosi, że GIEŁDY W BERLINIE I FRANKFURCIE MAJĄ BYĆ DZISIAJ ZAMKNIĘTE. Odnośna uchwała ma zapaść dziś wczesnym rankiem na posiedzeniu komitetu giełdowego.

Odsłonięcie pomnika G. Narutowicza

Częstochowa, 21. 9. (PAT). Uroczystości **legjonowe w Częstochowie** rozpoczęły się nabożeństwem, które odprawił ksiądz zakonu Paulinów przeor Jasnej Góry O. Piotr Markiewicz. Nabożeństwa wysłuchali m. in. prezes **Sławek**, pp. ministrowie **Jędrzejewicz, Hubicki, Kozłowski,** wojewoda Paciorkowski, około 20 posłów BBWR, główny zarząd Związku Legjonistów, liczne delegacje Legjonistów i Peowiaków z całego Zagłębia Dąbrowskiego, Łodzi, Warszawy i szeregu innych miast. Aktu poświęcenia sztandarów częstochowskich organizacyj Związku Legjonistów i P. O. W. dokonał przeor O. Markiewicz.

Po defiladzie w sali teatru odbyła się **akademja.**

Przy dźwiękach „Pierwszej Brygady" publiczność i goście opuścili akademię, udając się do parku im. Narutowicza na **odsłonięcie pomnika ś.p. Gabrjela Narutowicza.**

Korfanty w Grudziądzu

Wczoraj bawił w Grudziądzu senator Wojciech Korfanty. W południe o godz. 1 odbył się zjazd delegatów Ch. D. na województwo pomorskie, na którym referat główny wygłosił senator Korfanty. O godz. 4 po poł. odbyła się akademja poselska, w której wzięło udział około 500 osób.

Aresztowanie trzech szpiegów niemieckich

Nowy system organizowania wywiadu niemieckiego na terenie Polski i usuwanie Polaków z pogranicza polsko-niemieckiego

Po dłuższej obserwacji, na skutek zarządzenia władz sądowych, zostali w dniu 19 bm. aresztowani pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Niemiec KUSS Paweł, MERETTIG Antoni i MERETTIGOWA Anna; obywatele polscy, zamieszkali w Wysoce, pow. wyrzyskiego.

Wymienieni od dłuższego czasu zbierali informacje dotyczące organizacyj polskich i przysposobienia wojskowego, zarządzeń władz I instancji, ruchu granicznego i na specjalne polecenie władz niemieckich zajmowali sie denuncjacją Polaków zamieszkałych w pasie granicznym.

Szczegóły ze względu na toczące się śledztwo, trzymane są w tajemnicy.

—o—

I Grandi jedzie do Berlina

Rzym, 21. 9. (PAT.). Według dzienników, minister Grandi w październiku rewizytować będzie w imieniu rządu włoskiego w Berlinie kanclerza Rzeszy oraz ministra Curtiusa. Ścisła data rewizyty nie została jeszcze ustalona.

Min. Zaleski o sesji Ligi Narodów i sprawach polskich

(c) **Genewa,** 21. 9. (Tel. wł.). **Min. Zaleski udzielił wywiadu** nacz. redaktorowi agencji „Iskra". Charakteryzując ogólne wrażenie z przebiegu prac obecnego Zgromadzenia Ligi Narodów min. Zaleski stwierdził, że **obecne Zgromadzenie jest mniej interesujące od innych zgromadzeń,** i to z 2 przyczyn, wewnętrznej i zewnętrznej. Prace Ligi Narodów nie dotykają zupełnie palących i najważniejszych zagadnień chwili bieżącej. **JEŚLI KTOKOLWIEK CHCE PORUSZYĆ ZAGADNIENIE TRUDNIEJSZE, NARAŻA SIĘ NA MOŻLIWOŚĆ ROZBICIA LIGI NARODÓW.** Unika się wobec tego spraw trudniejszych, a jeśli się je porusza, to istnieje tendencja do formalnego ich załatwienia, bez wchodzenia w meritum sprawy. Liga Narodów, a specjalnie komisja dla spraw ekonomicznych, gdzie skoncentrowane były najważniejsze obecne zagadnienia, nie znalazły recepty na zażegnanie kryzysu światowego, co oczywiście jest rzeczą bardzo trudną. Zajmowano się koniecznością udzielenia kredytów, lecz nie znaleziono źródeł na ich pokrycie. **POLSKA NA TLE OGÓLNEJ TEJ SYTUACJI W PORÓWNANIU Z INNEMI PAŃSTWAMI WYKAZAŁA ZNACZNIE WIĘKSZĄ ODPORNOŚĆ I DOWIODŁA, ŻE O WŁASNYCH SIŁACH MOŻE STAĆ W MOMENTACH KRYZYSU I OGÓLNEJ ZAWIERUCHY.**

— **Jestem niezmiernie zadowolony ze stanowiska, jakie Polska zajęła w bloku państw rolniczych,** — mówił dalej p. minister.

Przechodząc do spraw polskich i mniejszości narodowych min. Zaleski oświadczył:

Liga Nar. zadecydowała ostatnio o losie skarg rządu niemieckiego i skarg mniejszości niemieckiej w Polsce z powodu zajść na G. Śląsku przez przyjęcie zwięzłego raportu sprawozdawcy, które to przyjęcie mówi samo za siebie. Gdy przeczekamy jeszcze pół roku, przekonamy się, jak małe znaczenie ma ta sprawa. **Mniejszości narodowe, o ile lojalnie ustosunkują się wobec Polski,** mogą tylko zyskać na tem, i zamiast szukać poparcia u czynników obcych, **mogą zwracać się z zaufaniem do rządu polskiego.**

Tą samą zasadę możnaby zastosować i DO SPRAW GDAŃSKO-POLSKICH. **Gdańsk często skarży się na Polskę,** że przez wybudowanie portu w Gdyni uderza ona **w** jego żywotne interesy gospodarcze. **NIE PODOBNO JEDNĄ RĘKĄ ZABIEGAĆ O POLSKĘ JAKO KLIJENTA HANDLOWEGO I KAZAĆ JEJ PROWADZIĆ HANDEL ZAGRANICZNY PRZEZ GDAŃSK, A DRUGĄ WNOSIĆ SKARGI DO LIGI NARODÓW. Tego rodzaju taktyka udać się nie może.** Może ona dać wprawdzie pewne plusy propagandzie, obliczonej na nieorjentującą się publiczność, ale **politykom, zasiadającym wokół stołu Rady Ligi Narodów, muszą te sprawy wydać się takiemi, jakiemi są w rzeczywistości.** Trudno zaiste zrozumieć, co W. Miasto może zyskać na tego rodzaju polityce. **Współpraca Gdańska z Polską mogłaby przynieść jego obywatelom znaczne korzyści.** Mam nadzieję, że sfery miarodajne Gdańska zrozumieją, że zbliżenie z Polską leży na linji jego rozwoju. Mimo chwilowych trudności **Rzeczpospolita Polska żyje naogół z Gdańskiem w stosunkach wzorowego zaufania.**

Przechodząc

do petycyj ukraińskich

stwierdzić trzeba, że po długich deliberacjach **komitet trzech uznał, że nie może tej sprawy sam załatwić.** Z uwagi na rozwój stosunków między Polską a mniejszością ukraińską byłoby naogół lepiej, gdyby komitet trzech znalazł był wyjście. Kiedy się to jednak nie stało, to **my, Polacy, nie mamy żadnego powodu do uskarżania się na przeniesienie tej sprawy na szersze forum.** Debaty styczniowe będą miały tę zaletę, że będą jawne i że **przed Radą Ligi Narodów będziemy mogli przedstawić sprawę z całą otwartością i w świetle dokumentów.** Jestem głęboko przeświadczony, że na tego rodzaju zmianie **Polska jedynie może wygrać.**

Ostatnie wiadomości z terenu wojny w Mandżurji

(o) **Warszawa,** 21. 9. (Tel. wł.). Według doniesień sowieckich z Tokio w japońskich kołach rządowych oświadczają, że **RZĄD JAPOŃSKI JEST GOTÓW POWSTRZYMAĆ NATYCHMIAST AKCJĘ WOJENNĄ POD MUKDENEM, JEŚLI RZĄD CHIŃSKI OŚWIADCZY GOTOWOŚĆ ZARZĄDZENIA OCHRONY JAPOŃSKICH INTERESÓW W MANDŻURJI,** - przedewszystkiem zabezpieczy życie i mienie obywateli japońskich w Chinach.

Marszałek Czanghajszek miał zaproponować wielkorządcy Mandżurji, aby ustąpił ze swego stanowiska i oddał się do dyspozycji rządu nankińskiego.

W prowincji Szantung ogłoszono stan oblężenia. Wojska chińskie skoncentrowane zostały wzdłuż mandżurskiej linji kolejowej.

Na Korei zarządzono **mobilizację nowych oddziałów wojskowych** na wypadek gdyby akcja wojenna rozszerzyła się na północną Mandżurję.

Kilka japońskich okrętów wojennych odpłynęło do portów chińskich.

Podczas walk pod Czaag Chun na płn.-wsch. od Mukdenu wojska japońskie straciły 35 zabitych i 90 rannych.

ZAJĘCIE MUKDENU PRZEZ JAPOŃCZYKÓW PRZYCZYNIŁO SIĘ DO ZAWIESZENIA WOJNY DOMOWEJ W CHINACH, buntowani generałowie w Chinach półn. zwrócili się telegraficznie do rządu nankińskiego z propozycją zawieszenia broni i rozpoczęcia wspólnej akcji wojennej przeciw Japonji.

Żółty piorun uderzył w świat

Nieoczekiwany wybuch wojny japońsko-chińskiej

W chwili, kiedy Japonja bierze udział w Genewie w przygotowaniu **konferencji rozbrojeniowej**, nazajutrz po jej proteście, **ażeby nie ograniczono tylko na Europę projektu „Stanów Zjednoczonych Europy"**, mającego położyć raz na zawsze tamę wojnie, mocarstwo to chwyta nagle za broń w tej samej Mandżurji, gdzie **przed 37 laty** rozpoczęła się pierwsza z 5 wojen, które Japonja w tym okresie czasu prowadziła.

Japonja zwykle rozpoczyna wojnę nagle **bez długich wstępów, uprzedzań i przygotowań**.

Dn. 27 lipca 1894 r. Japonja rozpoczęła **niespodziewanie pierwszą wojnę z Chinami** napadem na chińską flotę transportową pod Fon-Tao.

Dn. 28 lutego 1904 r. **zainaugurowała wojnę z Rosją** storpedowaniem okrętów rosyjskich przed Portem Artura.

Również **nagle** przystąpiła do Wielkiej Wojny **stając** po stronie mocarstw sprzymierzonych.

Obecnie **OFENSYWĘ ROZPOCZĘŁA ZNOWU JAPONJA**. Tło japońsko-chińskiego konfliktu jest następujące:

W lipcu r. b. **zamordowany został, rzekomo przez żołnierzy mandżurskich**, kapitan japońskiego sztabu generalnego, **Nakamura**. Rząd japoński domagał się przeprowadzenia **śledztwa, ukarania winnych i odszkodowania dla rodziny zamordowanego**. Rząd mandżurski marszałka Czang-Hsue-Lianga (syna Czang-Tso-Lina) **wszczął dochodzenia, które nie dały żadnego rezultatu**.

To lekceważenie, czy niedołęstwo rządu chińskiego **WZBURZYŁO OPINJĘ JAPOŃSKĄ**, a gwałtowna agitacja japońskich kół wojskowych **rozpaliła do białości** umysły przeciwko Chinom, oskarżając je o **SYSTEMATYCZNE GWAŁCENIE PRAW ZDOBYTYCH PRZEZ JAPONJĘ W MANDŻURJI**.

Mandżurja jest to prowincja dwa i pół raza większa obszarem, niż Polska, a pomimo straszliwego przeludnienia właściwych Chin, mająca dziś jeszcze tylko 27 miljonów ludności.

Posiada ona jednak **dwa ogromne bogactwa, których brak Japonji: węgiel kamienny i żelazo**.

Jeżeli dodamy do tego, że inwestycje japońskie w Mandżurji wyniosły już dotychczas około 7-miu miljardów zł. polskich i że Mandżurja leży tuż u wybrzeży Japonji, to zrozumiemy, jakie olbrzymie interesy Japonji w grę tam wchodzą.

Początkowo istniała nadzieja, że dzięki **pojednawczemu stanowisku premjera japońskiego Wakasuki** i ministra spraw zagranicznych **barona Shidchary** incydent **zostanie załatwiony pokojowo**. Jeszcze ostatnia nota min. Shidchary złożona w Muhdenie 10 bm. **brzmiała pokojowo** i zdawało się, że Japonja nie wyzyska sprawy jako pretekstu do akcji zbrojnej.

Jednak nastąpił świeżo nowy fakt pogwałcenia przez Chińczyków **status quo** mianowicie — jak donosi Agencja Reutera — doszły wiadomości z okolic Mukdenu, iż **około 200 żołnierzy chińskich napadło nagle przedwczoraj wieczorem na żołnierzy japońskich**, znajdujących się **w Peitaying**, północnem przedmieściu Mukdenu, i **usiłowali zniszczyć most kolejowy**.

Szczególnie **DONIOSŁEM JEST ZAJĘCIE NAJWAŻNIEJSZEGO WĘZŁA KOLEJOWEGO I STRATEGICZNEGO KANPANGTSE NA DRODZE Z MUKDENU DO PEKINU. W TEN SPOSÓB MUKDEN ZOSTAŁ OTOCZONY I ODCIĘTY OD WNĘTRZA KRAJU.**

Napastnicy zostali jednak **przez japończyków** odparci. Ponieważ **chińczykom** przyszły nowe oddziały **na pomoc, wywiązała się zażarta walka, w wyniku której** japończycy zajęli okręg Paitaying i odepchnęli chińczyków na północ.

Wiadomość o tym zbrojnym konflikcie podana przez prasę japońską **PIORUNUJĄCE SPRAWIŁA WRAŻENIE W JAPONJI**. Dalsze wypadki potoczyły się z szybkością lawiny.

Rozpoczęcie kroków wojennych

Podajemy poniżej za agencją Reutera szczegółowy przebieg dalszych zbrojnych działań.

Tokio: Wojska japońskie zajęły **mur ochronny Mukdenu, atakują arsenał**, zamierzają zająć wszystkie ważniejsze punkty miasta jeszcze w dniu dzisiejszym. Wydaje się, iż nie było w Mukdenie żadnej poważnej walki lub poważnych strat. Odbyło się **zebranie gabinetu** i jak się dowiaduje korespondent Reutera, wydane zostały konsulowi generalnemu w Mukdenie **instrukcje by zlokalizował całe zajście** i nie dopuścił do jego rozszerzenia się.

Mukden zdobyty przez Japończyków

Tokio. Japończycy napadli na Mukden i wdarli się do miasta po zajęciu chińskiego obozu, znajdującego się w północnej części miasta. Według wiadomości pochodzących z japońskich kół wojskowych, w kilku miejscach miasta doszło do starcia pomiędzy poszczególnemi oddziałami japońskiemi i mandżurskiemi. Wobec powagi sytuacji postanowiono przenieść sztab główny armji japońskiej Kwantungu z Dairen do Mukdenu. Doszło do nowej potyczki w Kwan-Czank-Tse w północnej części prowincji Czang-Czun. Artylerja japońska ostrzeliwała miasto, które zostało zdobyte,

Pierwsze trupy

Pekin. Podczas niespodziewanego ataku wojsk japońskich na Mukden zginęło 70 do 80 żołnierzy chińskich. Japończycy zaczęli ostrzeliwać miasto o godz. 22-ej. Pociski artylerji padały na miasto co 10 minut, mimo, iż chińczycy nie odpowiadali na ogień.

MANIFEST JAPOŃSKI DO LUDNOŚCI.

Tokio. Z Mukdenu donoszą, że po zajęciu miasta wojskowe władze japońskie ogłosiły obwieszczenie, za**pewniające mieszkańców, iż żołnierze japońscy będą odpowiedzialni za bezpieczeństwo i utrzymanie porządku**, rozsiewanie jednak **niepokojących pogłosek** oraz usiłowanie zakłócenia spokoju karane będzie z całą surowością.

Bitwy pod Czang-Czun i Nauling

Straty japońskie, poniesione w starciach w pobliżu **Czang-Czun** wynoszą 19 zabitych i 22 rannych; chińczycy stracili 16 zabitych i 13 rannych. Według opowiadań japończyków, w czasie walki, jaka poprzedziła **zajęcie Nanlingu, bataljon chiński został prawie całkowicie zniszczony**, podczas gdy japończycy stracili tylko jednego zabitego i 4 rannych.

Japonja notyfikuje państwom rozpoczęcie wojny

RZĄD JAPOŃSKI POLECIŁ SWYM POSŁOM W MOSKWIE, LONDYNIE, PARYŻU I WASZYNGTONIE, BY DZISIAJ ZŁOŻYLI OŚWIADCZENIE O AKCJI MILITARNEJ WOJSK JAPOŃSKICH W MUKDENIE.

Co mówi wersja Chińska

Według wersji chińskiej bezpośrednią przyczyną konfliktu było **zniszczenie odcinka kolei południowo-mandżurskiej przez japończyków, którzy w celu wywołania kontrowersji oskarżyli o to chińczyków.**

Korespondent jednego z pism chińskich donosi, że wojska japońskie, stacjonowane w **Liao-Yang**, śpiesząc do Mukdenu, **grabiły i paliły wszystko na swej drodze**. Władze chińskie wysyłają **pociąg specjalny z korespondentami pism chińskich i cudzoziemskich**, aby mogli oni sobie zdać dokładnie sprawę z przebiegu wypadków.

Komunikacja telegraficzna pomiędzy **Pekinem i Mukdenem** została przerwana.

Protest chiński

Chińskie ministerstwo spraw zagranicznych złożyło na ręce posła japońskiego **energiczny protest**, domagający się **natychmiastowego zaprzestania przez wojska japońskie działań wojennych** oraz niezwłocznego wycofania ich na dotychczasowe pozycje. Ministerstwo Spraw Zagranicznych poleciło pozatem chińskiemu charge d'affaire w Tokio zgłosić analogiczny protest u **rządu japońskiego.**

Zajęcie TsingTao

Wojska japońskie wylądowały wczoraj rano w **Tsing-Tao**. Władze chińskie wydały zarządzenia celem utrzymania porządku. M. innemi zamknięto wszystkie miejsca rozrywkowe. Tsing-Tao **było niegdyś w posiadaniu Niemiec, lecz na początku wojny zostało zajęte przez wojska japońskie i brytyjskie.** Przed kilku laty Japonja oddała to miasto Chinom.

Kanonierka chińska „Czing-Hai", stojąca na kotwicy u ujścia Yalu otrzymała rozkaz **rozbrojenia się**. Załoga złożyła japończykom **całą broń i amunicję**, m. in. 12 karabinów maszynowych.

Japoński minister wojny oświadczył dziś, iż w sytuacji nastąpiło **znaczne uspokojenie**, wobec czego niema potrzeby wysyłania posiłków z Korei. Do Mukdenu wysłano jednak na rekonesans **samoloty wojskowe**, które czuwać będą nad utrzymaniem łączności pomiędzy armjami w Kwantungu i Korei.

Żółte niebezpieczeństwo

Wybuch wojny japońsko-chińskiej **zelektryzował opinję całego świata**. Wobec **zazębień wszystkich spraw międzynarodowych o siebie**, każdy incydent zachodzący w jednem z mocarstw na Wschodzie, odbija się w mniejszym lub większym **stopniu na wszystkich. Jest on kamieniem rzuconym w wodę wszelkich możliwości, wywołującym coraz szersze a nieprzewidziane kręgi** konfliktów w związku z zachwianiem **ogólnej równowagi.**

Trudno w tej chwili wyrokować o groźnych, katastrofalnych następstwach, które wywołać może **KATAKLIZM WOJNY OBU ŻÓŁTYCH MOCARSTW.** Być może, że uda się zlokalizować ten pożar i zlikwidować zbrojne starcia. Słusznie jednak lękać się należy, że **PODSYCAĆ JE BĘDĄ CZERWONI ADEPCI GWIAZDY BOLSZEWICKIEJ, DĄŻĄCY DO WYWOŁANIA ZA WSZELKĄ CENĘ WIELKIEJ REWOLUCJI ŚWIATOWEJ.**

Ukryta gra dyplomacji obcych mocarstw...

Chiny już od lat 30, od czasu słynnej interwencji mocarstw naskutek powstania bokserów, były terenem skomplikowanej gry dyplomatycznej wielkich mocarstw, mających tu na terenie Państwa Smoka swe słynne **„koncesje"** i eksploatujących gospodarczo teren Chin.

Przed wojną japońsko-rosyjską **Chiny były w sojuszu z Rosją.** Upadek monarchji chińskiej i ogłoszenie republiki w r. 1912, stało się dla Chin **początkiem rozkładu.** Od szeregu lat **olbrzymi** ten kraj żyje w warunkach **nieuporządkowanych**, a ostatnie, długo trwające **wojny domowe** wprowadziły duży chaos w życie wewnętrzne Chin i osłabiły kraj ten pod względem materjalnym i politycznym.

Dziś, gdy Chiny upadają pod ciosami **wewnętrznego** rozdarcia, ruiny **ekonomicznej**, katastrof żywiołowych **powodzi**, głodu i kompletnego upadku, **potęga militarna, jaką jest na Wschodzie Japonja, uważa chwilę obecną za moment dojrzały** do rozegrania partji wojennej w kierunku **opanowania tej części Mandżurji**, która zawsze była łakomym kęskiem dla Japonji w jej walce jeszcze z carską Rosją.

Oczywiście, że gra militarna Japonji spotka się z miejsca ze sprzeciwem energicznym koncernu tych państw, których interesy krzyżują się na Wschodzie, na terenie Chin, Mongolji, Tybetu, czy Indji.

Być może, że Japonja korzysta w tej chwili z pewnego osłabienia mocarstwowego W. Brytanji, oraz z kryzysu gospodarczego Stanów Zjednoczonych, licząc że w tej atmosferze łatwiej **uda się jej postawić świat dyplomatyczny wobec faktów dokonanych.**

Najciekawszym jest jednak ten problem, jak ustosunkuje się do wydarzeń wojennych w Chinach — **europejsko-międzynarodowy Trybunał** Pokojowy **LIGA NARODÓW** — której obrady schodzą się z wybuchem ostrego konfliktu wojennego na Wschodzie.

Zagadnienie jest poważne przez to, że raz jeszcze ma się okazać, czy organizacja „Ligi Narodów" jest **wystarczającym puklerzem dla obrony pokoju międzynarodowego**, czy też jest to tylko... „stowarzyszenie międzynarodowe dyplomatów" różnych narodów o charakterze wielkiego klubu dyskusyjnego, ale **BEZ SIŁY EGZEKUTYWY W CHWILACH POWAŻNEGO NIEBEZPIECZEŃSTWA.**

Jutro okaże, czy autorytet Ligi wpłynie na postawienie tamy zakusom ...żółtego niebezpieczeństwa.

Zerwanie rokowań sowiecko-francuskich

Bolszewicy winni są Francji 160 miljardów franków

W Paryżu rozeszły się pogłoski w kołach **zbliżonych** do prezydjum Rady Ministrów, że **traktaty** z Sowietami zarówno traktat handlowy, jak i pakt o nieagresji uważać można **niemal** za pogrzebane. **Zasługę odsłonięcia dwulicowej polityki Sowietów przypisują Polsce**, która przez swą ofertę o pakt nieagresji zmusiła Rosję do ujawnienia kart. Po części też stało się to na skutek presji Berlina. — Niemcy powołują się bowiem **na tajne klauzule traktatu berlińskiego, które wymierzone są przeciwko terytorjalnemu stanowi posiadania Polski.**

Bezpośrednim skutkiem upadku projektu traktatu francusko-sowieckiego ma być **SILNA TENDENCJA FRANCJI DO WZMOCNIENIA WĘZŁÓW PRZYMIERZA Z POLSKĄ.**

W związku z temi wiadomościami szczególnego znaczenia nabierają znamienne uwagi zamieszczone w paryskim „Temps", w wolnej trybunie, pod rubryką „Opinions de province".

— Wszyscy uznawaliśmy za słuszne — pisze autor — że **nazajutrz po krwiożerczej rewolucji rosyjskiej** państwo nasze zajęło wobec tego rządu morderstw i gwałtów, **stanowisko pełne najwyższej rezerwy**, oprócz wstrętu i grozy, które w nas wzbudzały jego zbrodnie przeciwko ludzkości, mieliśmy jeszcze racje bardzo formalne, by nie uznać rządu sowieckiego.

Rosja zdradziła nas nędznie w czasie wojny i wskutek zawarcia osobnego pokoju z Niemcami przyczyniła się do **przedłużenia wojny i tysięcy zabitych więcej.**

Rosja zrzuciła z siebie odpowiedzialność za pożyczkę zagraniczną, na którą składa się **setka miljardów franków** dzisiejszych, które Francja jej pożyczyła z **oszczędności swych chłopów i drobnych mieszczan**, nie licząc procentów 5 miljardów franków rocznie, niepłaconych od lat! Rosja zrobiła gorzej jeszcze: poprostu skonfiskowała szereg przedsiębiorstw i fabryk, które francuscy handlowcy i przedsiębiorcy stworzyli na jej terytorjum, a **których wartość sięga 60 miljardów franków!**

To też pierwszem zdziwieniem Francuzów było **uznanie** Sowietów przez Francję najpierw **prawnie**, potem przez wskrzeszenie stosunków dyplomatycznych i handlowych z Rosją **zanim** złożyła nam ona obietnicę reparacyj.

Wiemy co nastąpiło potem: Ambasada rosyjska w Paryżu stała się centralą akcji przygotowawczej do rewolucji komunistycznej we Francji, usiłowanie wywołania strajków i rozruchów w naszem państwie. Propaganda wojny domowej wszędzie: w naszych **fabrykach, koszarach, marynarce**; napady, morderstwa.

Prawda, że proponuje nam on teraz **pakt nieagresji**. Lecz abyśmy mogli uwierzyć w szczerość tej propozycji, trzeba przynajmniej, aby położył on kres **wrogim poczynaniom**, których **przedmiotem i ofiarami** jesteśmy we **Francji i we wszystkich naszych posiadłościach Afryki i Azji.**

Każdy wie, że w wielkiej wojnie prowadzonej przez Sowiety w całym świecie **przeciw porządkowi politycznemu i społecznemu**, Francja bynajmniej nie jest na wyjątkowych prawach.

W zakończeniu autor raz jeszcze zwraca uwagę na wielkie niebezpieczeństwo paktowania z wrogiem **dzierżącym sztylet w ręce.**

Pogrzeb ofiar zamachu kolej. pod Bia Torbagy



W Budapeszcie odbył się w ub. tygodniu uroczysty pogrzeb 24 ofiar straszliwego zamachu kolejowego pod Bia Torbagy. Podczas pogrzebu, w którym wzięli udział przedstawiciele rządu i korpusu dyplomatycznego, wszystkie koleje węgierskie na znak żałoby stanęły na przeciąg 1 minuty.

Odznaczenie „Krzyżem Niepodległości"

Między innemi z pośród znanych osobistości na naszym terenie „Krzyżem Niepodległości" odznaczeni zostali pp. Mieczysław Paluch, mgr. Teofil Schab, mjr. Skaza z Torunia, oraz Dr. St. Graczykowski z Inowrocławia.

Antypaństwowa robota

Nasze informacje z Królewca na temat stanowiska pisma wschodnio-pruskiego „**Ortelsburger Zeitung**" wobec separatystycznych wystąpień pomorskiej prasy Stronnictwa Narodowego („Słowo Pomorskie") zostały powtórzone przez szereg pism prasy codziennej o państwowem nastawieniu.

Informacje te podawała również w swym biuletynie codziennym Ajencja „Iskra".

Na łamach „**Dziennika Poznańskiego**", informacje nasze powtórzono w całości w artykule p. t. „**Antypaństwowa robota**".

Humanitarność polskich władz sądowych

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Władze Sądowe zwolniły szpiega **Merettigową Annę** z więzienia z uwagi na to, że jest matką nieletnich dzieci.

„Prager Presse" o znaczeniu portu w Gdyni

„Prager Presse" organ czeskosłowackiego ministerstwa spraw zagranicznych, omawia w jednym z ostatnich swych numerów monografję o porcie gdyńskim, wydaną przez Instytut Bałtycki w Toruniu. „Prager Presse" stwierdza w końcu, że cyfry zawarte w monografji świadczą dobitnie, iż znajdujący się jeszcze w budowie port zajmuje tak ważne stanowisko w życiu gospodarczem Polski, o jakiem nawet nie marzono przed przystąpieniem do realizacji planu budowy **portu** w Gdyni.

Hitlerowska ideologja prawdy

Sala sądowa czy kino?

Na stole prezydjum leży nagromadzony stos różnego rodzaju przyrządów do walk ulicznych, jak **kastety, noże sprężynowe, pałki gumowe, szpicruty** i t. d.

Na ławie oskarżonych z pośród 44 **oskarżonych hitlerowców** znajduje się tylko 34, pozostałych oddać **musiano sądom dla nieletnich.** Wszyscy oskarżeni mają od 19 do 30 lat. Są to przeważnie **robotnicy i studenci**, członkowie hitlerowskich oddziałów szturmowych oraz kilku Stahlhelmowców.

Wszystkie miejsca dla publiczności są **szczelnie wypełnione.** Tłoczno jest również przy stole dla dziennikarzy, wśród których widać **licznych korespondentów prasy zagranicznej m. in. amerykańskich i polskich.** Obronę wystawiło stronnictwo narodowo-socjalistyczne.

Pierwszy z oskarżonych zeznał, że znalazł się **przypadkiem** na miejscu zaburzeń, a **nóż sprężynowy, który przy nim znaleziono służył mu do chleba**, drugi oskarżony utrzymuje, że przybył tam w gronie 6 towarzyszy, aby **przyjrzeć się temu, jak Żydzi święcą Nowy Rok** i pokazać, że są jeszcze inni ludzie oprócz Żydów. Trzeci oskarżony przyszedł również **zobaczyć, jak Żydzi święcą sylwestra galicyjskiego(!)**. Dwóch stahlhelmowców utrzymuje, że są tylko **spokojnymi przechodniami** i że przypadkowo znaleźli się na miejscu zaburzeń. Inny oskarżony utrzymuje, że **potknął się podczas zajścia i tylko dla utrzymania równowagi niechcący uderzył kogoś ręką w twarz.** Członek partji hitlerowskiej Wartz twierdzi, że przyszedł tylko po to, aby stwierdzić, czy istotnie **jego dawna przyjaciółka została prostytutką** i uprawia swój proceder na Kurfürstendamm. Studenci i członkowie bojówek hitlerowskich **zaprzeczają swym pierwszym zeznaniom**, że przybyli z polecenia przywódców oddziałów szturmowych dla urządzenia demonstracyj. Inni członkowie osławionego oddziału szturmowego nr. 33 przypisują winę zajść m. in. prasie, która jest całkowicie żydowska.

Cały przebieg procesu ma dotychczas charakter wysoce niepoważny. **Co chwilę cała sala wybucha głośnym śmiechem.**

Wśród świadków i **poszkodowanych znajduje się znikomy procent żydów.** Policjanci stanowią 60 proc. świadków. Wśród **poszkodowanych** są oprócz obywateli niemieckich Rumuni, Ormianie i t. p.

Przez cały czas zeznań świadków i poszkodowanych członkowie bojówek hitlerowskich, siedzący na ławie oskarżonych, **bawili się wesoło, docinając sobie wzajemnie i okazując zupełną beztroskę.**

Bata buduje w Polsce wielką fabrykę obuwia

Praskie dzienniki donoszą, że znany **czechosłowacki** fabrykant obuwia **Bat'a**, posiadający olbrzymie fabryki we Zlinie na Morawach i który obecnie buduje takie same fabryki w Niemczech, **zamierza wybudować wielkie fabryki w Polsce.** Prasa czeska donosi, że w obecnej chwili przedstawiciele przedsiębiorstw Bati pertraktują z księciem Sapiehą w sprawie kupna **1800 ha** ziemi pod budowę wspomnianej fabryki. Chodzi o rozległe obszary **na linji Kraków — Katowice,** gdzie miałaby stanąć **wielka fabryka,** która przy znanej przedsiębiorczości głośnego Forda czechosłowackiego **może zatrudnić kilka tysięcy robotników.**

Samolotem w stratosferę

Po sensacyjnym locie prof. Piccarda w stratosferę planują obecnie taki lot Niemcy, tym razem **samolotem specjalnej konstrukcji,** który zbudowały już zakłady Junkersa w Dessau. **Pierwszy ten samolot do lotu w stratosferę przedstawia latające laboratorjum.** Sam lot zaś w stratosferę na tym samolocie ma przygotować teren pod **przyszłą komunikację powietrzną w stratosferze.**

O konstrukcji samolotu donoszą następujące szczegóły: Samolot w locie będzie przedstawiał się jak **olbrzymi trójkąt** o szerokości 28 m., końce skrzydeł są **bardzo** szpiczaste, a kadłub bardzo długi. Nowością konstrukcyjną jest **kompresor za silnikiem,** który na wielkich wysokościach będzie doprowadzał tlen do silnika, tak iż będzie on mógł pracować w warunkach panujących na normalnych wysokościach. Kompresor ten jest owocem wieloletnich badań i wysiłków. Sama **kabina, mogąca pomieścić dwie osoby,** posiada podwójną ścianę. Wszystkie połączenia sternicze, prowadzące na zewnątrz, spoczywają w hermetycznie zamkniętych łożyskach w oliwie. Specjalny kompresor będzie utrzymywał ciśnienie w kabinie na normalnej wysokości.

Pierwszy lot w stratosferę na nowym samolocie ma się odbyć we wrześniu.

(x).

Morze wyrzuca na brzeg zwłoki „króla jedwabiu"

Tajemnica „Kraju Belgji"

Z Halifaxu w Nowej Szkocji nadeszła **wiadomość**, że znaleziono zwłoki **miljonera japońskiego** Tutszimura, który przed trzema tygodniami **znikł w tajemniczy sposób.** W wyrzuconych przez morze na brzeg szczątkach ludzkich policja rozpoznała zwłoki **„króla jedwabiu" magnata japońskiego Tutszimury.** Tajemnica jego śmierci nie została jednak wyświetlona. Wiadomo, że miljoner **znikł z pokładu statku turystycznego „Kraj Belgji"**, podczas jego zbliżania się do portu Nowojorskiego Krążą pogłoski, że śmierć Tutszimury **nie była przypadkowa.** Tajemnica „króla jedwabiu" wzbudza wielkie zainteresowanie wskutek związania z jego nazwiskiem imienia **rozwiedzionej żony Charlie Chaplina,** artystki Mildred Harris. Miljoner podróżował „Krajem Belgji" dla przyjemności, to też **na okręcie było bardzo wesoło.** Japończyk urządzał **bankiety bardzo kosztowne,** a w towarzystwie jego **znajdowała się stale Mildred Harris.** Po jednym z bankietów, który przeciągnął się późno w noc **usłyszano nagle krzyki i wołanie o pomoc.** Pasażerowie, którzy wybiegli z kajut, **ujrzeli b. żonę Chaplina przed salonem** w którym odbywała się uczta, **japończyka jednak nie było.** Niektórzy utrzymywali, że Mildred Harris **pozostała po bankiecie w salonie** Tutszimury, artystka przeczy temu jednak najkategoryczniej. Po przybyciu okrętu do Nowego Yorku artystka została przesłuchana i śledztwo na tem stanęło nie rozświetliwszy dotąd tajemniczej śmierci miljonera.

Kraje rolnicze przeszły już punkt kulminacyjny kryzysu

Doniosłe wystąpienie sen. Targowskiego w Genewie

Na sobotniem posiedzeniu drugiej komisji **SENATOR TARGOWSKI WYGŁOSIŁ DŁUŻSZE PRZEMÓWIENIE w sprawach, dotyczących krajów rolniczych.** Stanowisko tych krajów, które były reprezentowane na **konferencji warszawskiej, zostało całkowicie uzgodnione w Genewie. SENATOR TARGOWSKI WIĘC PRZEMAWIAŁ W IMIENIU BUŁGARJI, ESTONJI, WĘGIER, ŁOTWY, POLSKI, RUMUNJI, CZECHOSŁOWACJI I JUGOSŁAWJI.** Mówca rozpatrywał w swem przemówieniu dezyderaty państw rolniczych oraz przebieg prac, dokonanych przy pomocy organizacji Ligi w sprawie lepszej organizacji sprzedaży płodów rolniczych oraz kredytów dla rolnictwa.

Mówiąc o umowach preferencyjnych, mówca podkreślił, że są one zgodne z uprawnieniami, ustanowionemi przez konferencję dla zjednoczonej akcji gospodarczej, i że nie czynią one wyłomu w zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania, noszą bowiem charakter wyjątkowy i przejściowy.

Omawiając sprawę kredytów, mówca podniósł, że **kraje, w których imieniu przemawia, przypisują wielkie znaczenie mającemu wkrótce powstać międzynarodowemu bankowi kredytu hipotecznego rolnego.**

Poruszając sprawę **zbytu produktów rolnych**, mówca stwierdza z ubolewaniem, że pierwsza próba zwołania do Londynu **konferencji zbożowej** nie doprowadziła do żadnego rezultatu, ma jednakże nadzieję, że, mimo niepowodzenia, uczynione będą wysiłki w kierunku **międzynarodowej organizacji handlu zbożem.**

Rozważając **ogólną sytuację gospodarczą świata**, mówca uwypuklił, że kryzys daje się znacznie bardziej odczuwać w krajach przemysłowych, **aniżeli w krajach** rolniczych, **kraje rolnicze bowiem przeszły już punkt kulminacyjny kryzysu.** Kraje te zdołały przeprowadzić **bardzo znaczne oszczędności budżetowe;** dzięki elastyczności ich struktury gospodarczej mogły **obniżyć stopę życiową rolnika** i w ten sposób przetrwać ciężkie czasy. W krajach przemysłowych tego rodzaju środki nie dają się z równą łatwością przeprowadzić. Dalej mówca zwraca uwagę na **związek gospodarki** krajów rolniczych i krajów przemysłowych i podkreśla, że kryzys w krajach przemysłowych znacznie łatwiej byłby rozwiązany, gdyby kraje rolnicze mogły zwiększyć siłę kupna na co z kolei rzeczy potrzebne są kredyty dla tych krajów.

Mowa senatora Targowskiego sprawiła wrażenie na komisji. Między innemi szczególnie serdeczne gratulacje z powodu sukcesu, jakie odniosło przemówienie, wyszły z kół delegacji francuskiej. Ogólnie mówi się tutaj, że **BLOK PAŃSTW ROLNICZYCH JEST WŁAŚCIWIE JEDYNYM OŚRODKIEM KRYSTALIZACJI GOSPODARCZEJ W EUROPIE ŚRODKOWEJ** i że **mowa sen. Targowskiego znakomicie ten fakt uwypukliła.**

Na froncie walki z bezrobociem

Rozpoczęcie wielkiej akcji kwestarskiej

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało w dniu 17 bm. do wszystkich wojewodów okólnik, w którym komunikuje, że **z inicjatywy Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia** przy prezesie rady ministrów zorganizowane zostaną przy pomocy wojewodów i komitetów wojewódzkich oraz komitetów lokalnych na terenie całego państwa **zbiórki publiczne, z których** dochody stanowić mają jedną z podstaw sfinansowania akcji pomocy w naturze dla bezrobotnych nie otrzymujących ustawowych zasiłków pieniężnych z Funduszu Bezrobocia.

Projektowana przez komitet naczelny organizacja zbiórek jest następująca: poraz pierwszy zbiórka odbędzie się **w niedzielę, dnia 4 października rb.**, a następnie powtarzana będzie w ciągu całego trwania akcji **co miesiąc,** w pierwszą niedzielę każdego miesiąca;

terenem zbiórki będą wszystkie miasta i znaczniejsze miejscowości, stosownie do uznania komitetów wojewódzkich;

zbiórka obejmować będzie **ofiary w gotówce i w naturze** (odzież, produkty żywnościowe, lub inne przedmioty, mogące być zużyte dla bezpośredniej pomocy bezrobotnym) i odbywać się będzie zarówno w lokalach zamkniętych jak i na ulicach, ewentualnie nawet przez obchodzenie przez kwestarzy domów i mieszkań, zależnie od warunków lokalnych i przyjętych zwyczajów.

Organizacją zbiórki zajmować się będą wojewódzkie i lokalne komitety do spraw bezrobocia, a tam gdzie komitety takie nie istnieją — specjalne komitety zbiórki, powołane przez wojewodów i starostów. Do współpracy przy organizowaniu zbiórek powołane być winny możliwie liczne organizacje społeczne oraz osoby, reprezentujące wszystkie warstwy społeczne.

Koszty organizacji zbiórki powinny być ograniczone do minimum. W szczególności **bezwarunkowo wyeliminować należy płatnych kwestarzy,** a posiłkować się jedynie osobami (względnie organizacjami), które zaofiarują swą pracę honorowo.

Zniesienie dwu ministerstw

w nowym preliminarzu budżetowym

Prace rządu w ostatnich kilku tygodniach poświęcone były przedewszystkiem zagadnieniom walki ze skutkami bezrobocia i przygotowaniu szeregu nowych projektów na najbliższą sesję izb ustawodawczych.

Te prace zostały już w większej części przygotowane i zakończone.

Na warsztat pracy wchodzi obecnie **preliminarz budżetowy**, który przygotowano już w ministerstwie skarbu. Jak słychać, globalna **cyfra budżetu będzie niższa jeszcze od cyfry zredukowanego budżetu tegorocznego,** który wynosi 2.450 milj. zł.

Wśród szeregu projektów oszczędnościowych w przyszłym budżecie budzi wielkie zainteresowanie **sprawa zmniejszenia liczby ministerstw.**

Zlikwidowane ma być **ministerstwo** robót **publicznych.** Ministerstwo zaś **reform rolnych połączyłoby się z ministerstwem rolnictwa** pod nazwą ministerstwa gospodarstwa lub ministerstwa rolnego.

Połączenie obu resortów rolniczych w jedno ministerstwo ma poza względami oszczędności również duże znaczenie ze względu na zniesienie dwoistości w załatwianiu spraw rolnych. Dlatego też kierownicy obu tych ministerstw, jak słychać, są zwolennikami połączenia ich resortów.

Jak słychać budżet szkolnictwa nie ulegnie poważnym redukcjom budżetowym.

Prace rządu nad budżetem potrwają kilka tygodni, gdyż dopiero w końcu października preliminarz budżetowy musi być wniesiony do izb prawodawczych.

Szczegóły projektu ustawy o budowie kolei Kraków—Miechów

Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów, jak już donosiliśmy, uchwalony został **projekt ustawy o budowie normalnej kolei Kraków — Miechów.**

Projektowana ustawa ma zawierać upoważnienie dla rządu do budowy linji kolejowej **od stacji Kraków do połączenia z linją Strzemieszyce — Dęblin, koło przystanku Tunel pod Miechowem.** Nowa linja ma mieć **52 klm. długości.** Wybudowanie jej miałoby na celu **polepszenie komunikacji między Krakowem a Warszawą.** Dotychczas komunikacja Warszawy z Krakowem odbywa się drogą okrężną przez Częstochowę, Ząbkowice, Szczakowę, albo przez Dęblin, Radom, Strzemieszyce, Szczakowa. **Odległość z Dęblina do Krakowa po wybudowaniu nowej linji kolejowej skrócona zostałaby o 83 klm.** Dzięki temu nowa linja posiadać będzie duże znaczenie tranzytowe i będzie mogła odciążyć znacznie odcinek Kraków — Trzebinia — Szczakowa, który jest obecnie mocno przeciążony transportami towarowemi. Pozatem linja ta **po wybudowaniu linji Warszawa — Radom skracać będzie odległość między Warszawą a Krakowem do 312 klm.**, co byłoby przyspieszeniem czasu na odbycie drogi z Warszawy do Krakowa o 1/7.

Ponadto budowa linji Kraków — Miechów przyczyniłaby się do podniesienia gospodarczego tej części kraju, która jest bardzo urodzajna, lecz niestety zbyt mało dotychczas uprzemysłowiona.

Rozkład jazdy kolejowej

Ministerstwo Komunikacji wydało na okres 1931-32 rozkład jazdy najdogodniejszych pociągów towarowych pośpiesznych i dalekobieżnych do przewozu przesyłek całowagonowych w najważniejszych komunikacjach wewnętrznych i międzynarodowych wraz z graficznym szematem połączeń pociągów towarowych. Rozkład ten można nabyć w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych Gdańsk po cenie 8,50 zł. za egzemplarz. — Przy wysyłce pocztą należy uiścić opłatę pocztową w wysokości 0,50 zł.

Polski Komitet obrony pokoju o aktach teroru i sabotażu

Polski komitet obrony pokoju przez poszanowanie traktatów powiadomił telegraficznie ministra spraw zagranicznych, p. Zaleskiego, przebywającego obecnie w Genewie iż postanowił zwrócić uwagę wszystkich komitetów obrony pokoju zagranicą, oraz międzynarodowych organizacyj pacyfistycznych na ujawnione ostatnio kopje listów ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej do konsula niemieckiego w Krakowie, — stwierdzających raz jeszcze wyzyskiwanie mniejszości przez ministerstwo spraw zagranicznych i ministerstwo Reichswehry Rzeszy niemieckiej dla organizowania i finansowania aktów teroru i sabotażu w Polsce.

Komitet obrony pokoju stwierdza, że organizacje, stojące na straży pokoju, poszanowania prawa międzynarodowego i obyczajów przestrzeganych przez narody kulturalne, mają prawo domagać się całkowitego wyjaśnienia tej sprawy, należytego zadośćuczynienia i dostatecznych gwarancyj zaprzestania podobnych metod walki.

—o—

Polski oficer policji

prezydentem honorowym międzynarod. konferencji policyjnej w Nowym Jorku

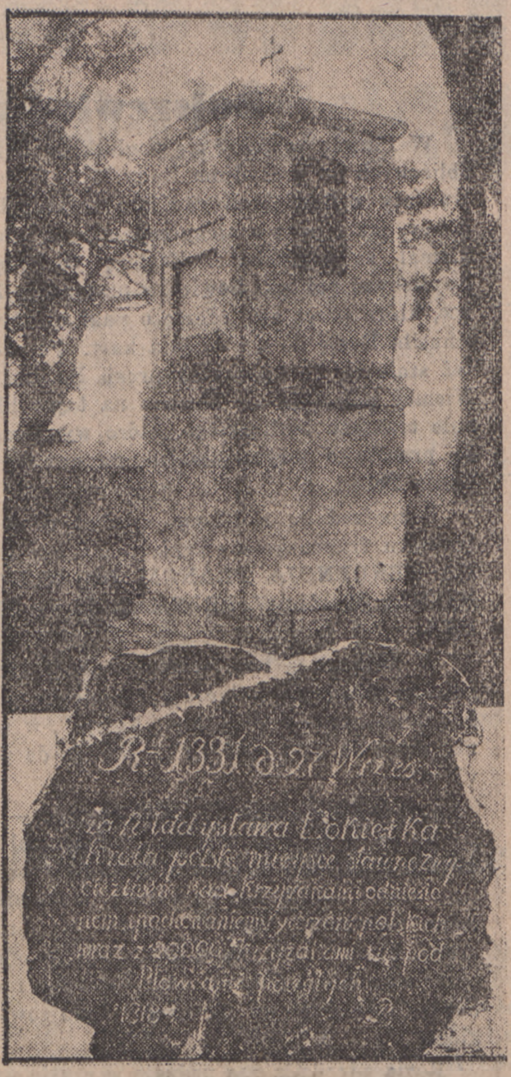
Naczelnik Wydziału 4 (Centrala Służby Śledczej) Komendy Głównej P. P. *nadinspektor Leon Nagler wybrany został znowu jednogłośnie przez Międzynarodową Konferencję Policyjną w New Jorku — prezydentem honorowym.*

Międzynarodowa Konferencja Policyjna w New Jorku jest instytucją stałą i w skład jej wchodzą najwybitniejsi przedstawiciele policji szeregu państw.

Wąbrzeźno

— *Wielki pożar w Nielubiu.* Onegdaj o godz. 17,15 powstał pożar w majątku Nielubie pod Wąbrzeźnem, którego właścicielem jest Mathes Marcin. Ogień zniszczył źrebiarnię oraz 40 fur siana, wyrządzając szkodę na sumę 50000 zł. Spalony objekt był ubezpieczony w Włosk. Tow. Ubezp. na sumę 13.500 fr. szwajc. Inwentarz żywy został wyratowany. Dochodzenia wykazały, iż pożar powstał wskutek zapalenia się legarów wału transmisyjnego w sieczkarni na strychu źrebiarni od których zapaliło się w pobliżu leżące siano. W chwili powstania pożaru sieczkarnia była [illegible]ną.

600-lecie bitwy pod Płowcami



W 600 rocznicę pogromu krzyżackiego pod Płowcami wybudowano na polu bitwy kapliczkę, na której wmurowano kamień z pamiątkowym napisem.

Berło pokoju w rękach kobiet

Apel posłanki Szelągowskiej w Genewie

W komisji rozbrojeniowej w Genewie toczyła się debata, związana z propozycją delegata hiszpańskiego co do *współpracy kobiet w dziele rozbrojenia moralnego i współpracy z prasą, w celu zapobieżenia rozsiewania fałszywych wieści.*

W debacie nad propozycją tą zabrała m. in. głos *posłanka Szelągowska*, proponując rezolucję, wzywającą rządy do *włączenia kobiet* w skład delegacyj na przyszłą konferencję rozbrojeniową.

W debacie nad drugą propozycją przemawiał minister Sokal, popierając gorąco propozycję delegata hiszpańskiego. Minister Sokal wskazał na to, że *delegacja polska zajmuje się zagadnieniem rozbrojenia znacznie szerzej,* niż to zapowiedziała na poprzedniem posiedzeniu rady, i że jednocześnie składa w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów specjalnie tej sprawie poświęcony **memorjał** — który będzie rozesłany wszystkim członkom komisji. Opracowanie rezolucji w tej sprawie zostało powierzone komitetowi redakcyjnemu.

—o—

Odznaczenie 12 oficerów medalem za ratowanie ginących w tem 2 z Pomorza

Minister spraw wewn. p. Pieracki, odznaczył medalem za ratowanie ginących 12-tu następujących oficerów służby czynnej, którzy z narażeniem własnego życia uratowali kilkunastu tonących:

Ppłk. Adama Radomyskiego, inspektora szwadronu brygady Wilno, mj. Feliksa Kozubowskiego z Wojskowego Instytutu Przeciwgazowego w Warszawie, **kpt. Józefa Gordeckiego z 65 p. p.** (Grudziądz), kpt. Józefa Pittnera z 73 p. p., kpt. Józefa Różańskiego z 48 p. p. (Stanisławów), kpt. lek. Stanisława Wójcikowskiego z 1 p. szwoleżerów im. Marsz. Piłsudskiego, por. Zygmunta Braksala z 8 p. p. Leg. (Lublin), por. Aleksandra Rucińskiego z 8 p. p. eLg., **por. Tadeusz Gaździka z 62 p. p.** (Bydgoszcz), por. Eugenjusza Góreckiego z 81 p. p. (Grodno), por. Stanisława Szmidta z 18 p. p. (Skierniewice), oraz por. Konstantego Prądeckiego.

Sępolno

— *Z życia nauczycielstwa.* Z dniem 1-go września br. objęła w szkole powszechnej w Sypniewie urzędowanie p. Sochanowska, pracująca poprzednio w Sępolnie.

— *Z Lutowa.* Z początkiem nowego roku szkolnego uzyskała szkoła powszechna w Lutowie drugą siłę nauczycielską w osobie p. Stefanji Górskiej.

KRONIKA

wtorek 22 września

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Mateusza

Wtorek Maurycego

— Nocny dyżur aptek. Do środy dnia 23 bm. włącznie dyżuruje apteka Pod Lwem — Rynek Nowomiejski.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Poniedziałek, 21. 9. godz. 20 „**Codziennie o 5-ej**".

Wtorek, 22 b. m. o godz. 20 — „Codziennie o 5-tej".

Środa, 23 b. m. godz. 20 — „Dzikuska".

Czwartek, 24 b. m. o godz. 20 — „Codziennie o 5-tej".

Repertuar kin:

Światowid, ul. Prosta — „Na ławic hańby".

Palace, ul. Mickiewicza „**Strzelcy**" z Pat. i Patachonem.

„**Lux**, ul. Strumykowa, „**Z rozkazu księżniczki**".

Corso: Rynek Nowomiejski, „**Auto Pancerne**".

Z miasta

—**Podziękowanie.** Wykonując uchwałę Zarządu Koła SUP w Toruniu z dnia 11-go września 1931 r. wyrażamy Panu **Kazimierzowi Chorążemu** serdeczne podziękowanie za wzorowe tak pod względem wychowawczym jak i finansowo - gospodarczym prowadzenie kolonji letniej zorganizowanej w roku bież. przez Koło nasze w Skłudzewic w powiecie toruńskim. Również dziękujemy serdecznie panu **Adamowi Pławskiemu** za pomoc w w pracach przy uruchomieniu kolonji.

Za Zarząd: prezes (—) W. Zapała; sekretarz (—) Kowalski.

— **Zmiany w sądzie.** Sędzią śledczym przy Sądzie Okręgowym w Toruniu mianowany został dotychczasowy sędzia Sądu Okręgowego w Starogardzie p. Eugenjusz Kłodnicki.

— **Dancing w Kasynie Urzędniczem.** Miło jest stwierdzić, że inicjatywa p. nacz. Zapały, urządzania dancingów towarzyskich, przyjętą została przez ogół członków Kasyna z pełnem zadowoleniem. Dowodem tego to dancing ubiegłej soboty. Sala taneczna z ledwością pomieściła gości, a mamy wrażenie, że na przyszły tydzień będzie można chociażby przy patefonie tańczyć i w sali czytelni, gdyż, jak fama głosi, ma być na przyszłą sobotę gremjalny najazd na Kasyno.

— **Wieczór K. Rychterówny w Dworze Artusa.** Wspaniałą rozrywką artystyczną w najlepszym stylu będzie wieczór Kazimiery Rychterówny, znakomitej mistrzyni słowa, która wystąpi w Toruniu dnia 24 b. m. o godz. 20 w wielkiej sali Dworu Artusa. Sztuka jej szczera a silna, — klasycznie prosta mimo bogactwa środków wyrazu, olśni słuchaczy w nowym nieznanym dotąd Toruńczykom repertuarze.

— **Z Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Powszechnej nr. 8.** Dnia 13 bm. odbyło się walne zebranie Komitetu Rodzicielskiego, na którem ustępujący Zarząd zdał sprawę ze swojej owocnej działalności i wybrano nowy zarząd w skład którego wchodzą: Przewodnicząca p. Stachnikowa (ponownie), zastępcą p. N-cz. Szanda, sekretarz p. N-cz Oprych, zastępca p. Arkowski, skarbnik p. Kuźniewski, zastępca p. Jabłoński. Komisja rewizyjna — Dr. Bełtowski, p. Szulce, p. Czachowski. Dalszy skład zarządu stanowią: pp. Huryczynowa, Hermanowska, Falkowska, Krzyściakowa, Witkowska, Matusiakowa, Płonkowa, Jaworski, Saksel, Sulikowa, Kupczykowa, Dalkowska, Sołtysiakowa, Sysko.

Zebrania odbywać się będą w każdą drugą niedzielę miesiąca, na które Kierowniczka szkoły p. Dziatlikówna ma zamiar postarać się o odczyty o aktualnej treści.

— **Klub Sportowy Rodziny Wojskowej** zawiadamia swe członkinie oraz osoby zainteresowane, że dnia 22 b. m. (wtorek) o godz. 18 w Kasynie Garnizonowym przy ul. Żeglarskiej odbędzie się zebranie Klubu celem omówienia programu prac na sezon zimowy. Obecność wszystkich członkiń konieczna. Goście mile widziani.

— **Strzelcy maszerują.** W związku z grodzkim zlotem Oddziałów Z. S. w Toruniu w dniu 27 września r. b. odbędzie się po południu o godz. 16 w salach „Wenecji" (dawniej park „Wiktorji") zabawa strzelecka połączona z loterją fantową, kołem szczęścia i szeregiem sympatycznych strzeleckich niespodzianek. Podając powyższe do wiadomości ogółu i sympatykom Strzelca, Zarząd Grodzki ma zaszczyt uprzejmie prosić o poparcie i wzięcie udziału w zabawie, z której czysty zysk przeznaczony jest na cele wychowania obywatelskiego i oświaty wśród członków Związku Strzeleckiego

— **Żeński Oddział Zw. Strzeleckiego.** Losowanie obrazu loterji strzeleckiej z przyczyn niezależnych od zarządu zostaje odłożone do dnia 4-go paźdz. b.r.

— **Teatralne legitymacje zniżkowe ważne.** Dyrekcja Teatru Toruńskiego komunikuje, że legitymacje zniżkowe ważne są do końca bieżącego miesiąca.

— **Zgony.** Dnia 19 września 1931 r. zmarli w Toruniu: Leon Kowalewski, ur. 30. 10. 1876; Otton Domke, ur. 10. 10. 1864; Anna Kruszyńska, z d. Sypniewska, ur. 10. 2. 1883; Ludwik Górski, ur. 3. 4. 1879; Antoni Osiński, ur. 15. 8. 1865; Franciszek Dybowski, 18. 1. 1864 r.

Optanci walczą o poprawę bytu

Zjazd konstytucyjny Zw. Optantów i Reemigrantów Rzplitej

Niesłychanie ciężkie położenie licznych rzesz rodaków-optantów, przybyłych do Polski z za kordonu, pogarszające się z roku na rok, zmusiło optantów i reemigrantów do szukania dróg poprawy bytu, oraz do wywalczenia sobie słusznych praw.

Powołany do życia tymczasowy Komitet Organizacyjny, zwołał do Torunia zjazd, który odbył się w minioną niedzielę, a na którym powołano do życia Związek Optantów i Reemigrantów R. P. z siedzibą w Toruniu. Celem Związku jest skupienie w organizację wszystkich obywateli polskich, którzy optowali na rzecz Polski oraz wszystkich reemigrantów. Ponadto Związek postawił sobie za cel utrzymywanie ścisłej łączności z Polakami z za kordonu. Zadaniem zaś Związku będzie obrona słusznych praw swoich członków, pośrednictwo w poszukiwaniu posad i pracy i t. d.

Zjazd rozpoczął swe obrady o godz. 10-tej w sali „Hotelu Mazowieckiego", po uroczystem nabożeństwie w kościele św. Jana.

Bardzo liczny udział w zjeździe optantów i reemigrantów, z różnych stron zachodniej Polski, świadczył wymownie o konieczności założenia jednej organizacji. W obradach zjazdu brał również udział przedstawiciel „Dnia Pomorskiego" p. red. Danielewski.

Zjazd zagaił krótkiem przemówieniem członek tymczasowego komitetu organizacyjnego p. J. **Wiśniewski**, nakreślając w ogólnych zarysach cele i zadania nowej organizacji, przyczem podkreślił konieczność powołania jej do życia. Na przewodniczącego zjazdu wybrano p. J. **Wiśniewskiego.** Do prezydjum weszli pp. Paluszkiewicz (Grudziądz), Domański (Toruń) Józwowicz (Toruń) i red. Zasacki (Grudziądz).

W dalszym ciągu obrad wygłosił p. Zasacki obszerny referat, w którym przedstawił ciężkie położenie optantów i reemigrantów, przyczem wskazał na szereg aktualnych postulatów. Następnie referent przedstawił sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu organizacyjnego.

W wyniku długiej i obszernej dyskusji, która zobrazowała gehennę, jaką przeszli optanci i niesłychanie wprost ciężką dolę licznych rzesz optantów i reemigrantów, uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której zjazd stwierdza, że optanci i reemigranci przybyli do Polski, porzuciwszy na obczyźnie swoje warsztaty pracy i unormowane warunki bytu, spełnili swój obowiązek względem Ojczyzny, nie żądali i nie żądają żadnej zapłaty, za trudy i ofiary dla kraju poniesione. Tragiczne wprost położenie optantów i reemigrantów, i niedocenianie znaczenia reemigracji dla Państwa, zmusza rzesze optantów do wysuwania szeregu postulatów. Rezolucja domaga się w dalszym ciągu waloryzacji pożyczek, wyższej waloryzacji wkładów oszczędnościowych, przyspieszenia załatwienia spraw ubezpieczeń społecznych i krzywdzącej wypłaty rent, uwzględnienia wniosków reemigrantów przy parcelacji ziemi, przy udzielaniu koncesji, kredytów i t. d.

W dalszym ciągu obrad przystąpiono do wyboru Zarządu Głównego. Prezesem wybrano p. J. Wiśniewskiego z Torunia. W skład Zarządu weszli pp.: Paluszkiewicz (Grudziądz) i Kwaśniewski (Bydgoszcz) jako wiceprezesi, Kirkant (Toruń) sekretarz, Wagnerówna (Grudziądz) zast. sekretarza, Górny (Toruń) jako skarbnik, Malski (Wąbrzeźno) zast. skarbnika oraz pp. Antowski i Trocha jako ławnicy. Do Komisji rewizyjnej wybrano pp. Rakowskiego (przewodn.), Nowaczyka (Inowrocław) i Adamka (Toruń).

Zjazd uchwalił wysłać depeszę hołdowniczą do Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego.

Po zakończeniu obrad odbył się wspólny obiad, wieczorem zaś w sali „Hotelu Mazowieckiego" wieczorek.

Zakończenie tegorocznego sezonu strzeleckiego w Bractwie Kurkowem

Najlepszym strzelcem sezonu p. Tyrakowski

Wyznaczone na niedzielę dnia 13 b. m. uroczystości związane z zakończeniem tegorocznego sezonu strzeleckiego w Bractwie Kurkowem, z powodu niesprzyjającej pogody odłożone zostały do niedzieli wczorajszej. Pogoda i w dniu wczorajszym niezupełnie dopisała. Drobny „kapuśniaczek", jaki zwłaszcza w godzinach popołudniowych i wieczornych padał, nie odstraszył jednak naszą brać strzelecką.

W strzelaniu udział naogół był dość liczny. Najlepszym strzelcem okazał się p. **Józef Tyrakowski**, który zdobytą już w ub. niedzielę palmę pierwszeństwa nie pozwolił sobie wydrzeć. Zdobył on w strzelaniu do tarczy o mistrzostwo największą ilością pierścieni — 92, zdobywając tem samem tytuł mistrza. Zkolei najlepszymi strzelcami okazali się pp. Artur Szulc (86 pierśc.) I wicemistrz i Krystek (84 pierśc.) II wicemistrz.

W strzelaniu do tarczy premjowej najlepsze wyniki osiągnęli pp. Stefanowicz (60 p.), Bożyński (60 pierśc.), Edmund Szymański (58).

Jego Królewska Mość Król Stanisław Tyrchan, który raczył łaskawie zaszczycić uroczystość i również brać udział w strzelaniu do tarczy premjowej, był niedysponowany, skutkiem czego zajął trzecie zkolei miejsce (57 pierścieni). Taką samą ilość zdobył również p. Ed. Hoffman.

Wyniki do tarczy orderowej: p. Edmund Szymański (59), p. Stefanowicz (59), p. Nowaczyk (57), J. K. M. Król Tyrchan (57), p. Bożyński (56).

W strzelaniu do tarczy małokalibrowej króla Tyrchana najlepsze wyniki osiągnął p. prezes Maćkowiak (5 trójek z rzędu).

Około godz. 20-tej nastąpiła proklamacja zwycięzców oraz rozdanie nagród.

Tegoroczny sezon strzelecki zakończono zabawą towarzyską.

Z sali sądowej

Matka bez serca

Służąca Agata Borek, lat 27, znalazła się na ławie oskarżonych przed tutejszym Sądem Okręgowym, pod zarzutem zabójstwa swego nieślubnego dziecka.

Oskarżona udusiła niemowlę, a gdy ono dawało jeszcze słabe znaki życia, uderzyła główką o słup, a następnie owinęła w łachmany i zakopała za stodołą.

Wyrodna, bez serca matka do zarzuconej zbrodni się przyznała, wobec czego Sąd wymierzył najniższy wymiar kary, zasądzając ją na 2 lata więzienia.

Trybunałowi przewodniczył sędzia S. O. Kłodnicki, oskarżał p. prokurator Małecki.

Sieroty...

Szare, nędzne życie niższego urzędnika miejskiego.

W małem mieszkańku przy ul. M. Garbary zamieszkiwał Leon Kowalewski z żoną sparaliżowaną, trojgiem dzieci chorowitych.

Kowalewski pracował na skromne utrzymanie dla siebie i rodziny. Był jej jedynym żywicielem i opiekunem. Kochał żonę, dzieci, kochał swój kąt. Największą jego troską było zdrowie żony i córek. Tak płynęły lata.

I oto pewnego popołudnia ojciec, jedyny żywiciel i opiekun, nie wraca. Do duszyczki najmłodszej, 9-letniej coreczki zakradł się niepokój. Obiad czeka, tatuś nie wraca...

Minuty zdają się wiecznością. Naprożno oczęta małej dziewczynki wypatrują tatusia.

Przynoszą wiadomość, o jakże bolesną, o tragicznej śmierci męża i ojca. Jezus, Marjo! Strapiona żona słania się. Cios straszny. Mąż towarzysz, żywiciel i opiekun odszedł na zawsze. Mała córuś ukryła główkę w dłonie i szlocha. „Dlaczego Boziu zabrałeś nam tatusia?".

Tatuś zmarł. Tragiczny wypadek spowodowany lekkomyślnością i niedbalstwem ludzkiem.

Niedbalstwo i lekkomyślność pozbawiła małą dziewczynkę żywiciela i wychowawcę, chorą sparaliżowaną żonę pchnęła w objęcia nędzy.

* * *

Pogrzeb ofiary fatalnej gospodarki miejskiej odbył się wczoraj. Ile trudów i kłopotów kosztowało osieroconą rodzinę, by godnie pochować zmarłego, oceni tylko ten, kto sam w podobnych trudnościach się znajdował. Lecz pogrzeb ten — to dla sierot tylko początek nowego etapu życia i długiego szeregu dalszych kłopotów i trosk. Nie wątpimy jednak że czynniki miejskie, które zawiniły tą trudną sytuację osieroconej rodziny, naprawią swój błąd i wynagrodzą choć w części utratę ojca i głowy rodziny, zapewniając jej przynajmniej byt materjalny. Narazie sprawa ta coprawda jeszcze nie została zadecydowana, lecz śmiemy sądzić, że władze miejskie nie będą tutaj zwlekać ze swoją decyzją.

Wyróżnienie Wystawców obrazów Amatorsk.

Z 35 wystawców przy ul. Chełmińskiej 10 specjalna komisja artystyczna, składająca się z pp. B. i F. P. Gęstwickich, I. Mazurka i Z. Zelka, wyróżniła dnia 16 września r. b. następujących wystawców:

Nagrody równoznaczne: p. kpt. Kalinka, p. E. Małolepszy i p. J. Tempski

Za specjalne techniczne wykonanie: p. E. Baranowski i ks. J. Ruchniewicz.

Za techniczne wykonanie: p. prezesowa Chodecka, p. Iwicka, p. F. Kwiatkowska, p. J. Pawlasowa, p. Skowroński, Chełmża.

Pochwały za artystyczne wysiłki: p. M. Balczewska, p. R. Blumberg, Grudziądz, p. Romała, Poznań, p. W. Uszyński, p. Wilczewska p. Wojciechowska, p. H. Wysocki.

Za artystyczny wysiłek graficzny: ks. W. Kolczyk, Pelplin i p. Tuszewski.

Za rzeźbę: p. R. Muszytowski i p. K. Węglewski.

Za fotografję artystyczną: p. por. Milczewski

—o—

Napad, którego nie było

W nocy z piątku na sobotę znaleziono na chodniku ul. Szosa Chełmińska niejakiego Jana Michalskiego (ul. Szosa Chełmińska 172) z raną postrzałową w brzuchu. Zawezwana przez przechodniów karetka pogotowia odwiozła rannego do lecznicy miejskiej. Michalski zeznał, że około godz. 24-tej zbliżyło się do niego w chwili gdy zamierzał wejść do bramy domu nr. 172, dwóch nieznanych mu osobników. Jeden z nich zażądał od Michalskiego papierosa. M. odmówił. Wówczas drugi osobnik dobył rewolweru i strzelił do Michalskiego, raniąc go powyżej uda. Kula wyszła lewą stroną brzucha. Napastnicy zbiegli.

Policja wszczęła natychmiast dochodzenia, w wyniku których okazało się, że M. upozorował napad. Nocy tej przyłapany został na gorącym uczynku kradzieży węgla w obrębie zabudowań dworca w pobliżu Podgórza. Ponieważ, mimo wezwań ze strony stróża uciekał, ten ostatni strzelił za uciekającym, przyczem kula ugodziła go powyżej uda. Michalski zbiegł, przed domem jednak zasłabł.

Z teatru

— „**Dzikuska**". W środę dnia 23 b. m. o godz. 20-tej sympatyczna „Dzikuska" (Najdroższa moja Pedź), rywalizująca powodzeniem z „Roxy" również bezkonkurencyjnie grana przez p. Porębską i dyr. Bendę na czele.

Związek Strzelecki będzie się rozwijał

mimo kłamstw i oszczerstw przeciwników

Niejednokrotnie już zwracaliśmy uwagę na fakt, że prasa endecka pieniąc się ze złości z powodu rozwoju Związku Strzeleckiego na terenie Pomorza, *usiłuje powstrzymać ten rozwój za pomocą ordynarnych kłamstw i oszczerstw, któremi obrzuca Związek Strzelecki*, by poderwać zaufanie obywateli do tej pożytecznej organizacji. Poniżej piętnujemy nowe wypadki tej ultra „narodowej" roboty.

W nr. 190 „Słowo Pomorskie" rozpisało się na temat bójki pomiędzy członkami Zw. Strzeleckiego w Grudziądzu a „cywilistami" insynuując swoim zwyczajem, jakoby sprawcami awantury byli „Strzelcy". Informacje „Słowa" jak zgóry można było przewidzieć okazały się kłamliwemi od początku do końca. Rzeczywisty przebieg zajścia był następujący:

Dnia 14. 8. br. o godz. 20 trzej strzelcy Kosmowski, Pobram, i Brzozowski powracali ulicą Wybickiego z ćwiczeń do domu. W pobliżu kina „Orzeł" strzelec Kosmowski spostrzegł trzech osobników, napastujących jego kuzyna Urbańskiego; gdy Kosmowski stanął w obronie kuzyna, został uderzony przez jednego z nastników, niejakiego Rajmusa, kastetem w twarz. Gdy następnie wszyscy trzej rzucili się na Kosmowskiego, temu przyszli z pomocą jego koledzy, Pobram i Brzozowski, jednak w tej chwili nadeszła policja, — która zapobiegła dalej bójce, zabierając wszystkich do komisarjatu.

W toku dochodzeń ustalono, że sprawcami zajścia byli trzej cywilni, Rajmus, Pawel, stolarz; Stefański; Paweł i Smoliński Konrad, robotnicy, wszyscy byli w stanie nietrzeźwym. Z tego powodu, dla zapobieżenia dalszym awanturom, przytrzymano ich w areszcie policyjnym do dnia następnego, poczem skierowano sprawę do sądu za pijaństwo i awantury oraz spowodowanie zbiegowiska. Wiadomość „Słowa Pomorskiego", jakoby wymienieni należeli do Związku Strzeleckiego, jak również jakoby napadnięci strzelcy byli pijani, jest całkowicie kłamliwe.

Analogicznego kłamstwa dopuściło się na innym krańcu Pomorza pisemko, wychodzące w Kościerzynie pn. „Gazeta Kościerska" — która w nr. 102 podała sążnistą notatkę o zachowaniu się członków Zw. Strzeleckiego w Starej Kiszewie — pow. kościerski. Mianowicie pisemko endeckie zarzucało miejscowym strzelcom hałasowanie w nocy przed plebanją, obrzucanie miejscowego duchowieństwa wyzwiskami oraz włóczenie się po wiosce przez całą noc z muzyką; miejscowej policji zaś postawiono zarzut bezczynności w stosunku do wykroczeń „Strzelca" i szykanowanie młodzieży. Wiadomości te całkowicie mijają się z prawdą. Stosunek bowiem miejscowego Oddziału Zw. Strzeleckiego do duchowieństwa jest całkowicie poprawny; zamiast włóczenia się w nocy z orkiestrą zdarzyło się raz, że komendant Strzelca miał u siebie w domu muzykę, która przy odejściu zagrała „Pierwszą brygadę", który to epizod w wiosce minął bez echa i niczyjego oburzenia nie wywołał. Rzeczywisty zaś przebieg „prześladowania młodzieży" przez policję miał przebieg następujący:

Miejscowy policjant podczas obchodu napotkał o godz. 22 gromadę wyrostków, hałasujących przed miejscową apteką i zwrócił im uwagę ze względu na spokój nocny, co jednak nie podobało się miejscowemu przywódcy ND i OWP., który przez okno swego mieszkania protestował, twierdząc, że hałasować nie można dopiero po godzinie 23. — przedtem zaś jego zdaniem — wolno swobodnie wyprawiać wrzaski.

Rada Miejska Brodnicy przy pracy

We wtorek w sali obrad w Ratuszu odbyła się sesja Rady Miejskiej miasta Brodnicy z udziałem 10 radnych. Przewodniczył prezes Rady p. Paweł Gończ. Zgodnie z porządkiem obrad przyjęto do wiadomości sprawozdanie z rewizyj kas miejskich, złożone przez przewodniczącego komisji rewizyjnej p. Wilczewskiego. Delegatem miasta do Kuratorjum Szkoły Rolniczej w Brodnicy wybrano jednogłośnie p. dr. Siudowskiego. Uchwalono zmianę regulaminu Rady Miejskiej z tem, że odtąd wnioski do Rady składać będą mogli tylko radni. Po dłuższej dyskusji uchwalono zaciągnięcie pożyczki w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Brodnicy na budowę mostu żelazo-betonowego na Drwęcy w sumie 10 tysięcy. Sumę powyższą zużyje magistrat na koszty planów mostu oraz diety i zwroty za podróże do Gdyni dla inżynierów.

Przystępując do zarządzonej przez p. Wojewodę Pomorskiego akcji pomocy bezrobotnym, Rada uchwaliła podwyższenie ceny prądu elektrycznego o 10 procent. Uzyskaną z tej podwyżki sumę około 12 tys. zł. przeznaczy miasto na zatrudnienie bezrobotnych w okresie t. zw. martwego sezonu. Podwyżka ceny prądu obowiązywać będzie do kwietnia 1932 r.

Przebieg obrad i ton dyskusji był naogół spokojny.

Ostatnie transakcje na ziemiopłody w poszczególnych powiatach Pomorza

Pomorska Izba Rolnicza komunikuje o następujących transakcjach handlowych na ziemiopłody franco stacja załadowcza. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg.

Dnia 20 8 br. — 30 ton jęczmienia browarnianego a zł. 22 i 15 ton jęczmienia browarnianego a zł. 21,50 w pow. tucholskim.

Dnia 28 8. — 8 ton pszenicy, dobrej jakości, wag. hol. 128 a zł. 19,50 w pow. lubawskim.

Dnia 1 9 — 34 tony jęczmienia brow. dobrej jakości, a zł. 19.80 w pow. lubawskim.

Dnia 3 9. 4,5 tony żyta siewnego, wag. hol. 124 a 19 zł. plus 10 proc w pow. lubawskim.

Dnia 4 9. — 6 ton żyta siewnego, wagi hol 124 a zł 19 plus 10 proc w pow. lubawskim

Dnia 5. 9 — 45 ton jęczmienia browarnianego a 20 zł. w pow. tucholskim.

Dnia 7 9. — 7 i pół tony pszenicy białej, wagi hol. 131 a 20 zł. i 15 ton pszenicy białej wag. hol. 131 a 19 w pow. grudziądzkim.

Dnia 10 9. — 5 ton pszenicy białej, wag. hol. 126 a 20,50 zł. w pow. świeckim, oraz 15 ton żyta, dobrej jakości wagi hol. 121 a 19,35 złotych;

Dnia 11 9. — 23 tony żyta, dobrej jakości wagi hol. 121 a zł. 17,70 i 1,5 tony pszenicy, dobrej jakości, wagi hol. 128 a 19 zł. w pow. lubawskim.

Dnia 12 9. — 15 ton jęczmienia browarnianego, dobrej jakości a zł. 20 w. pow. wąbrzeskim.

—o—

Chojnice

— **Zebranie Zw. Restauratorów.** Onegdaj w hotelu Polonja odbyło się zebranie Towarzystwa restauratorów przy udziale prezesa okręgowego p. Penkali z Torunia. Po zagajeniu przez prezesa p. Kaletę, p. Penkala wygłosił referat o ustawie antyalkoholowej. Po dyskusji zebrani m. in. uchwalili odstąpienie od okręgu poznańskiego restauratorów, który pobierał 25% składek członkowskich, a obecnie żądał podwyższenia składek w dwójnasób, gdy tymczasem starań dla restauratorów pomorskich nie czynił żadnych. Wszystkie towarzystwa restauratorów na Pomorzu zamierzają się zjednoczyć w jeden okręg z siedzibą w Toruniu i centralą w Warszawie. W końcu zebrania na wniosek p. prezesa Kalety zebrani postanowili opodatkować się na rzecz bezrobotnych przez cały sezon zimowy 5% miesięcznie od dopłaty do patentów akcyzowych.

— **Z życia Z. U. K.** W lokalu p. Jażdżewskiego odbyło się zebranie Związku Urzędników Kolejowych pod przewodnictwem p. prezesa Dzięgielewskiego. Po referacie prezesa okręgowego p. Gacy, w dyskusji i omówieniu szeregu spraw organizacyjnych przewodniczący zamknął posiedzenie.

Kowalewo

— **Miesięczne zebranie Związku Powstańców i Wojaków** odbyło się dnia 17 b. m. w sali p. Halberskiego. Po zagajeniu przez prezesa druha Skaję, przystąpiono do wyboru nowego sekretarza, którym został druh Damrath Antoni, w miejsce b. sekretarza p. Nawrota, asystenta poczty, któremu udzielono wotum nieufności, ponieważ wspomniany, pomimo kilkakrotnych upomnień, nie przybywał na zebrania. Następnie uchwalono jednogłośnie urządzić zabawę taneczną 8 listopada 1931 r. która odbędzie się w sali p. Schreibera. Przyjęto nowych członków w liczbie 4, zatem liczba związku wynosi 78 członków czynnych. Jest to znak, że zarząd tut. związku pracuje bez wytchnienia, gdyż w tak silnem środowisku opozycji, potrafił zorganizować w tak krótkim czasie aż 78 członków czynnych i 35 członków wspierających. Z wielkiem zadowoleniem przyjęli członkowie wiadomość, że instruktor P. W. i W. F. osiedlił się w Kowalewie, co niezawodnie przyczyni się do rozwoju Związku Powstańców i Wojaków, jak również Związku Strzeleckiego. Ćwiczenia w strzelaniu z broni małokalibrowej, odbywać się będą każdej niedzieli od godz. 3-ciej po poł.

Kącik pań

Przepis na likier

Jeżeli Pani chce uraczyć swoich gości dobrym likierem przy kawie, może Pani osiągnąć to następująco:

Kilo cukru w kawałkach obetrzeć o skórki trzech dużych cytryn. Następnie skórki z cytryn zdjąć i odrzucić, cytryny zaś drobno pokraiać. Cukier, cytryny i laskę wanilji włożyć w butlę, zalać litrem spirytusu i litrem mleka. Trzymać na słońcu często potrząsając butlą aż się cukier rozpuści. Gdy się sklaruje, całv płyn przecedzić przez watę; powinien być jak kryształ czysty. Pozostały słodki serek użyć do ciastek.

Śmiała kradzież w Grucznie

Złoczyńcy zajechali autem

W nocy na 18 bm. włamali się nieznani sprawcy do składu kupca Knopfa w Gruczenie. Złoczyńcy skradli większą ilość materjałów konfekcyjnych i przedmioty galanteryjne na łączną sumę około 10000 zł.

Jak stwierdzono sprawcy przybyli na miejsce czynu samochodem, którym po dokonaniu kradzieży ulotnili się w kierunku Bydgoszczy. Dochodzenia w toku.

Działdowo

— *Posiedzenie Rady Miejskiej.* W ubiegły czwartek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej które przy bardzo burzliwym przebiegu obrad trwało przeszło 5 godzin Rada Miejska po obszernej dyskusji postanowiła skreślić opłatę za telefon w mieszkaniu burmistrza Felskiego i zażądać zwrotu kosztów za delegata na zjazd LOPP. od miejscowego Koła; w dalszym ciągu na zatrudnienie bezrobotnych upoważniono Magistrat do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 20000 zł. na okres 10 letni od p. Borkowskiego — Działdowa. Pożyczka ta oprocentowana będzie w 9 proc. w stosunku rocznym i zahipotekowaną na las miejski. W celu ulżenia doli bezrobotnym uchwalono koszta przebudowy szeregu ulic a na pomieszczenie bezdomnych postanowiono wybudować barak 10 mieszkaniowy.

— *TCL kupiło dom.* Tow. Czytelni Ludowych kupiło od Kasy Chorych gmach za sumę 8600 zł. Po przeprowadzeniu remontu TCL zostanie przeniesione do własnego gmachu. Mieścić się tam będą również różne organizacje społeczne.

Programy radjowe

Poniedziałek, 21 września 1931 r.

Warszawa: 11.40 Przegląd prasy kraj. PAT 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak.; 12,10—13,10 Muzyka z płyt gramofon.: 13.10 Urzęd. kom. Państw. Inst. Met.; 14.50 Komunikat gospodarczy; 15.25 „Co każdy o gimnastyce wiedzieć powinien" — wygł. p. R. Suszkiewicz; 15.45 Przegląd komunikacyjny 16.00—16.45 Muzyka z płyt gramof.; 16.45 Komunikat Centr. Biura Hydrogr. dla Żeglugi i rybaków; 16.50 Pogadanka liter. w jęz. francuskim — wkł. lektor p. L. Rouigny; 1.15 do 17.35 Muzyka z płyt gramof.; 17.35 „Duchowy obraz Francji współczesnej", wgł. p. R. Zrębowicz; 18.00 Muzyka lekka z kaw. „Gastronomja" — ork. pod kier. W. Wilkosza; 19.00—19.20 Rozmaitości; 19,20 Feljeton p. t. „Na jaskółce" — wygł. p. B. Hertz; 19,35 do 19.40 Muzyka z płyt gramof.; 19.40 „Skrzynka pocztowa rolnicza" — koresp. bież. omówi inż. W. Tarkowski. Giełda rolnicza; 19.55 Urzęd. kom. Państw. Inst. Met.; 20.00 Prasowy Dziennik Radjowy; 20.10 Komunikat sportowy I.; 20.15 Pogadanka radjotechn. p. t. „Raszyn i jego zasięg detektorowy", wygł. inż. Znaniecki; 20.30 Operetka „Księżniczka" Czardaszka" E. Kalmana — wyk.: Ork. P. R., W. Elszyk (dyr.) oraz soliści: W. Poraj-Wermińska, H. Sawicka, A. Wasiel, J. Popławski i in.; 22.30 Dodatek do Pras. Dziennika Radj.; 22.35 Kom.: meteorolog. Głów. Wojsk. Stacji Meteorolog. dla komunik. lotn., sport. II. i policyjny; 22.15 do 24.00 Muzyka tan. z rest. „Polonia Palace Hotel" — ork. pod kier. Fr. Związka.

Kraków: 18.00 Koncert popołudniowy.

Poznań: 18.00 Koncert popołudniowy.

Wilno: 22,45 Aud. liter.-muzyczna p. t. „Tenor, Sława i Śmierć".

Zagranica.

Morawska Ostrawa: 19.30 „Tajemnica" opera Smetany — transm. z Teatru Narodowego.

Paryż: 20.00 „Sokrates i jego żona" — słuchowisko Teodora de Banville'a.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek dnia 22 września sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 10-tej przy ul. Podgórnej nr. 41: eden nocny stolik; o godz. 11-tej przy ul. Chodkiewicza nr. 1: 1 maszynę szewską „Singer"; o godz. 12-tej przy ul. Małachowskiego nr. 6: 1 kanapę, 1 lustro, 1 szafonierkę; o godz. 13-tej przy ul. Wybickiego nr. 7: 1 nagrobek. 1062

(—) Połom, kom. Kasy Chorych w Toruniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 września o 11 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: maszynę do pisania, obrazy, lustra, stoły, biurko; o 12 przy Batorego 2: radjoaparat, maszynę do szycia, obrazy, poduszki i inne przedmioty. 1063

(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 września o godz. 12 licytować będę u sped. Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: aparat fotograficzny, regał, kasetkę żelazną, szafę do akt, prasę do kopjowania, liczydło, wagę decymalną i inne przedmioty; o godz. 15 przy ul. Mostowej 6: maszynę drukarską, maszynę torebkarską, maszynę rotacyjną, drukarską. 1064

(—) Janowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 września 1931 o godzinie 12 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: umywalki, bieliźniarkę, nocne stoliki, maszynę do pisania, biurko, 500 żarówek, maszynę do szycia, dywan, kanapę, elektroluks, 5 tuż. pendzli, 10 tuż. mydła, balon octu. 1066

(—) Chrzanowski, komornik sądowy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 22 września o 11 sprzedaje u sped. Sadeckiego przymusowem przetargiem za gotówkę: bufet, garnitur klubowy, biurko, szafę, umywalkę, patefon, stoliki, ubranie, stół, krzesła, zegar, fotele, ramy, 19 desek, szafę do zegaru; o 14 w Nieszawce u Würtza: bufet, kredens, krzesła, stół, zegar, fotele. 1065

(—) Bartkowiak, komornik sądowy, Rabiańska 10.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 22 września 1931 roku o godz. 10-tej przedpołudniem licytować będę przy ul. Podmurnej 13 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 samochód; o godz. 11-tej przed południem licytować będę u spedytora Sadeckiego: 1 zegar, 2 kanapy, 1 pianino, bufet, radjo, biurko, 2 fotele, 6 krzeseł, wkład do łóżka, pulpit i umywalkę.

(—) Kozak, kom. sądowy w Toruniu, Kościuszki 5.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 21 września 31 o godz. 10,30 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Zamojskiego 7 st. numer: lustro i 2 fotele. 397

(—) Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

SPRZEDAŻ PRZYMUSOWA.

W dniu 22 września 1931 r. o godz. 10-tej sprzedawać się będzie przy ul. Farnej Nr. 5 następujące przedmioty: cholewki męskie, obcasy gumowe, gwoździe szewskie żelazne i drewniane, tektura, podkówki, wosk i smołę szewską, czernidła i glazury, 2 szafy, 1 regał składowy i waga decymalna.

II. Urząd Skarbowy Bydgoszcz — miasto.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 21 września 31 o godz. 9,30 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: przy ul. Gdańskiej 154 st. numer: regał składowy, bufet składowy, kasę zwykłą, 2 aparaty do suszenia głowy, 2 aparaty do masarzy, 4 krzesła, lustro 4 częściowe, aparat do wody, maszynkę elektr. do strzyżenia, szafę, stojak, 2 toalety, umywalkę, 2 nocne stoliki, zegar, 2 postumenty do kwiatów, bufet, kredens, obudówkę, kanapę, 4 krzesła, i lampę. 396

(—) Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 22 września 1931 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 10-tej w Łysakowie u p. Krantza: 25 ctr. żyta i 14 mórg pszenicy na pniu. Następnie o godz. 11,30 w Rogóźnie (wieś) u p. Moczyńskiej: źrebaka 2-letniego.

(—) Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 21 września 31 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Górnej Grupie u p. Hipke o godz. 10-tej: 1 maszynę do szycia w dobrym stanie; w Górnej Grupie u p. Koczorowskiego o godz. 11-tej 45 ctr. pszenicy w słomie i 40 ctr. mieszanki w słomie. gr. 293

(—) Zielniewicz, kom. sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG

Komisarjat Rządu w Gdyni ogłasza niniejszem publiczny pisemny przetarg ofertowy na

roboty tynkarskie i różne

przy budynku Obserwatorjum Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Gdyni.

Warunki ogólne, plany, oraz kosztorys ofertowy są do przejrzenia w I. budynku Komisarjatu Rządu przy ul. Starowiejskiej, pokój Nr. 17.

Oferty z wpisanemi cenami jednostkowemi i sumarycznemi na urzędowych podkładach należy składać lub przesłać pocztą w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie robót tynkarskich i różnych przy budynku P. I. M." do Komisarjatu Rządu (pokój Nr. 17) najpóźniej do dnia 28 września br. godz. 11,45.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 12,00 (pokój Nr. 16) w obecności oferentów.

Do oferty winien być dołączony kwit Kasy Skarbowej na złożone wadjum w wysokości 5% od sumy oferowanej i odpowiadające warunkom wymaganym od wadjów przy przetargach na roboty rządowe.

Ślepe kosztorysy nabyć można w pok. Nr. 17 tylko za pokwitowaniem Głównej Kasy Miejskiej m. Gdyni wpłacenia kwoty 3,— zł.

Komisarjat Rządu zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty lub nieprzyjęcia żadnej z ofert. 1067

Gdynia, dnia 18 września 1931 r.

Do Ldz. T-3-a-3660/31.

Za Komisarza Rządu:
(—) inż. T. Piaskiewicz,
Naczelnik Wydziału Technicznego.

Ogłoszenie.

Przewodniczącego Komisji dla sporządzenia planu zabudowy z dnia 14 września 1931 r. o uchwaleniu planu zabudowy części Miasta Gdyni i majątku państw. Redłowa.

Na podstawie artyk. 25 i 26 w łączności z artyk. 23 i 29 litera d, 30 i 31 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16-go lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowania osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23 z dnia 5 marca 1928 pozycja 202) podaję do publicznej wiadomości, że plany zabudowania części Miasta Gdyni i Redłowa zostały uchwalone w dniu 14-go września 1931 r. przez komisję zabudowania osiedli położonych w sferze interesów zabudowania miasta Gdyni.

Obszar objęty planem zabudowania jest ograniczony od południa: — Obrębem katastralnym Mały Kack — Kolibki — po granicy rzeki Kacza, od zachodu: — Obrębem katastralnym Chylonja Bór, od północy: — częścią obrębu katastralnego Gdynia do szosy Gdańskiej, następnie w kierunku północnym — szosą Gdańską, do al. Marszałka Piłsudskiego i al. Marszałka Piłsudskiego do morza, od wschodu: — morze.

Uchwalone plany są wyłożone na przeciąg czterech tygodni, licząc od dnia następnego po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim, w pokoju Nr. 18 Komisarjatu Rządu w Gdyni przy ul. Starowiejskiej codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

W okresie następnych dwóch tygodni po upływie okresu wyłożenia planów, mogą być przez osoby zainteresowane zgłaszane zarzuty przeciw tym planom na ręce komisji zabudowania osiedli położone w sferze interesów zabudowania m. Gdyni, przez Biuro Zabudowy Komisarjatu Rządu w Gdyni.

Gdynia, dnia 17 września 1931 r.

wz. Przewodniczącego Komisji Komisarza Rządu:
(—) Inż. Piaskiewicz
Naczelnik Wydziału.

Ogłoszenie.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII. ogłasza publiczny przetarg ofertowy na:

1) **wykonanie instalacji wodociąg.-kanaliz. w bud. nr. ew. 130 w Toruniu,**
2) **wykonanie robót remontowych w hangarach Lotn. Szkoły Strzeln. i Bomb. w Grudziądzu,**
3) **wykonanie robót remontowych w hangarach Centr. Wyszk. Podofic. Lotn. w Bydgoszczy.**

Oferty w 2-ch przepisowo zalakowanych kopertach z uwidocznieniem na zewnętrznej nazwy robót, a na wewnętrznej nazwy firmy należy składać na dziennik podawczy w Kancelarji Okręgowego Urzędu Budownictwa Nr. VIII w Toruniu, ul. Łazienna 11 do godz. 11-ej dnia 28 września 31 r. ad pkt. 1 i 2 oraz do dnia 30 września 31 r. ad pkt. 3.

Kosztorysy ofertowe do nabycia w Kasie Okr. Urzędu Budownictwa za zwrotem kosztów druku.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 28 września 1931 r. ad pkt. 1 i 2 oraz dnia 30 września 31 ad pkt. 3 o godz. 12-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wadjum, złożone w Kasie Skarbowej w wysokości 3% sumy oferowanej.

Urząd Budownictwa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub podziału robót między kilku oferentów. Wszelkich informacyj udziela Okręg. Urząd Budownictwa Nr. VIII. codziennie w godz. od 12—13-tej. 1068

Ldz. 7678/31.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII. Toruń.

Ogłoszenie przetargu.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Gdyni ogłasza niniejszem publiczny, pisemny przetarg ofertowy na **wykonanie budowy gmachu Komunalnej Kasy Oszczędności w Gdyni, przy ul. Świętojańskiej.**

Warunki ogólne, plany oraz kosztorys ofertowy, są do przejrzenia w biurze Komunalnej Kasy Oszczędności przy ul. Starowiejskiej w godzinach od 14—15.

Oferty, z wpisanemi cenami jednostkowemi i sumarycznemi, na urzędowych podkładach, należy składać, lub przesłać pocztą w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę K. K. O. w Gdyni", do Komunalnej Kasy Oszczędności najpóźniej do dnia 7 października br. do godziny 11,45; otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 12-tej w obecności oferentów.

Do oferty winien być dołączony kwit K. K. O. na złożone wadjum w wysokości 5% od sumy oferowanej w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających warunkom wymaganym przy przetargach na roboty rządowe.

Ślepe kosztorysy (urzędowe podkładki) nabywać można w K. K. O. w Gdyni, za opłatą 15,— zł.

Komunalna Kasa Oszczędności zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, względnie nieprzyjęcia żadnej z ofert.

Gdynia, dnia 2 września 1931 r.

Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 24. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok II

Fascynująca walka mistrzów bieżni

Dwa zwycięstwa fińskich biegaczów w Warszawie

Kusociński gorszy od Nurmiego o 0,2 sekundy

Warszawa, 20. 9. Wielki Finlandczyk, najlepszy biegacz świata i rekordzista olimpijski **Paavo Nurmi** znowu zawitał do Polski, aby zmierzyć swe siły z wschodzącą gwiazdą żużlowej bieżni: **Kusocińskim**, którego zwycięstwa na międzynarodowych meetingach i czasy uzyskiwane wysunęły na czoło biegaczy europejskich.

Paavo Nurmi, obok Cocheta, jest bodaj najbardziej popularną postacią w Polsce. Jego wielkie walory sportowe, nieosiągalne dla biegaczy, nawet mistrzowskich, technika przy zasobie tajemnic taktycznych, wzbudzają zawsze podziw.

Niepozorny atleta, dzierżący w swych rękach kilka rekordów światowych, jest raczej podobny do maszyny, aniżeli do człowieka.

Sunie on między białemi granicami toru pozornie nie zmieniając tempa i dzaje się, że w podskokach ziemia ucieka mu z pod nóg.

Niebywałe zainteresowanie meczem Nurmi — Kusociński sprowadziło na zawody tłumy publiczności, żądnej wielkiej emocji sportowej.

Doskonała forma Kusocińskiego zapowiadała zaciętą walkę między godnymi rywalami.

Ukazanie się Nurmiego wywołało huraganowe oklaski. Jak zwykle, Nurmi dla próby biegnie kilkaset metrów, przedstawiając się także galerji.

Tuż za nim Kusociński, zdobywca serc publiczności, witany jest okrzykami. Krótkie przygotowania do biegu; zawodnicy zajmują miejsca na bieżni.

Pada strzał: walka rozpoczęta.

Nurmi elastycznym krokiem, długości ponad metr, prowadzi Kusocińskiego.

Pierwsze okrążenie 1 m. 10 sek. Kusociński trzyma się tuż za wielkim biegaczem.

Na trzeciem okrążeniu Kusociński wysuwa się przed Nurmiego, prowadząc pół okrążenia.

Prawdziwa walka zaczyna się na ostatniem okrążeniu. Kusociński prowadzi od 400 mtr. Już tylko 200 mtr. zostało — Kusociński finiszuje w szalonem tempie, Nurmi nie ustępuje.

Krok za krokiem biegnie z Kusocińskim i dopiero na prostej daje poznać prawdziwą klasę światową. Na twarzy jego widoczny jest wielki wysiłek. Ostatni zryw i Nurmi pierwszy przerywa taśmę w czasie 15 . 08,2 sek. Drugi Kusociński w czasie 15 m. 08,2 sek.

Lavra bije Petkiewicza.

W biegu na 1500 mtr. Lavra (Finlandja zwyciężył w czasie 4 m. 11,7 sek. Drugi Petkiewicz w czasie 4 m. 12 sek.

Nurmi w Królewskiej Hucie

Katowice, 21. 9. (PAT.). W niedzielę na stadjonie w Królewskiej Hucie odbyły się **zawody lekkoatletyczne z udziałem wielkiego biegacza fińskiego Nurmiego.**

Najważniejszym punktem programu był **bieg na 5000 metrów,** w którym rozegrany został powtórnie POJEDYNEK POMIĘDZY NURMIM A KUSOCIŃSKIM.

Zgromadzona w liczbie ponad **10.000 osób publiczność** gorąco oklaskiwała wejście na boisko króla bieżni.

W biegu tym **startował ponadto Petkiewicz** oraz Ślązacy **Hartlig, Bytomski i Sitko**. Trzej ostatni w biegu nie odegrali żadnej roli.

Kusociński zachował się w pojedynku z Nurmim bardzo mądrze pod względem taktyki, wciąż biegnie tuż za Nurmim miarowem i spokojnem tempem. Na początku ostatniego okrążenia zaczyna się morderczy finisz. Nurmi przyspiesza kroku, lecz **Kusociński dotrzymuje mu placu, biegnąc obok swego wielkiego rywala.** Obaj zawodnicy wydają z siebie wszystko. Na ostatnim metrze **nadludzkim zrywem Nurmi wysuwa się nieco naprzód i przerywa taśmę o pierś od Polaka.**

Czas obu identyczny 15 minut. Czas ostatniego okrążenia był rekordowy — 1,03 sek., podczas gdy inne okrążenia przebiegane były w czasie od 1,07 do 1,18 sek. okrążenia 400 metrów.

Mecze ligowe

Warszawa 21. 9. (PAT). Rozegrany w niedzielę w Warszawie mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy stołeczną Polonją a Ruchem śląskim zakończył się słusznem zwycięstwem drużyny śląskiej 4:2 (0:2).

Poznań 21. 9. (PAT). Mecz o mistrzostwo Ligi Warta — Lechja zakończył się wynikiem 0:5 (0:3)

Lwów 21. 9. (PAT) We Lwowie odbył się mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy warszawską Legją a Czarnymi z wynikiem 3:2 (2:0) na korzyść Legji.

Kraków 21. 9. (PAT). W niedzielę rozegrano mecz ligowy Cracovia—Warszawianka z wynikiem 1:0 (1:0) dla drużyny krakowskiej.

Śląsk Polski bije Śląsk Niemiecki

Katowice 21. 9. (PAT) W Katowicach rozegrano w niedzielę mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją obu Śląsków z wynikiem 2:1 (1:1) na korzyść Śląska polskiego.

—o—

Cochet — Tłoczyński 6:3 6:1 6:4

Warszawa 21. 9. (PAT). W niedzielę o godz. 2 popoł. na kortach WKS Legji miano rozegrać ostatnie dwa spotkania w tenisie w 3-dniowych zawodach pomiędzy *reprezentacją Paryża i reprezentacją Warszawy.* Z powodu ulewnego deszczu zdołano rozegrać jedno spotkanie w 2 grach: mecz *Cochet — Tłoczyński* rozegrany został tylko w trzech setach *6:3, 6:1 6:4 dla mistrza świata.*

Najwszechstronniejszym lekkoatletą na Pomorzu — Stefan Majtkowski

W sobotę i niedzielę odbywały się na boisku miejskiem w Grudziądzu **zawody o zaszczytny tytuł najwszechstronniejszego lekkoatlety na Pomorzu.** W 10-cio boju panów pierwsze miejsce zajął **Stefan Majtkowski** (Sokół I. Bydgoszcz) — 4910,22 pkt.; drugi **Frost Bronisław** (Sokół I. Grudziądz), trzeci **Majtkowski Roman** (Sokół I. Bydgoszcz).

W trójboju pań pierwsze miejsce zajęła **Ziółkiewiczówna** 72 pkt., drugie **Baumgartenówna** — obie **Sokół Żeński Bydgoszcz**, trzecia **Gackowa** — **Sokół Żeński Grudziądz. Słabe wyniki należy tłumaczyć rozmokłym gruntem na boisku z powodu padającego deszczu.**

Regaty o mistrzostwo m. Grudziądza

Wczoraj odbyły się na Wiśle regaty o mistrzostwo m. Grudziądza, zorganizowane przez miejski komitet W. F. i P. W. w Grudziądzu. Długość toru dla kajaków i czwórek 1200 m. dla pozostałych łodzi 2000 m. Wyniki poszczególnych biegów były następujące:

Bieg kajaków.

Trójki — 1) Sokół (czas 5.58).

Jedynki — 1) Sokół (prof. Odyja), 2) Zieliński.

Dwójki — 1) Sokół (czas 6.55 1/5).

Bieg łodzi wioślarskich.

Czwórki półwyścigowe dla młodzieży szkół średnich — 1) Grudziądz R. V. (oddz. gimn.), 2) Gimn. Klub Wioślarski „Tryton".

Czwórki półwyścigowe nowicjuszy: 1) Grudziądzkie Tow. Wioślarskie „Wisła".

Dwójki półwyścigowe 1) Gr. T. W. „Wisla".

Jedynki półwyścigowe — 1) Grudz. R. V., 2) „Wisła".

Czwórki półwyścigowe senjorów — 1) i 2) „Wisła".

Bieg ostatni czwórek wyścigowych o mistrzostwo m. Grudziądza wygrał grudziądzki Ruder-Verein. Jako druga przybyła do mety „Wisła'

Nagrody rozdał zwycięzcom prezes T. W. „Wisła" i prezydent miasta p. Włodek.

———

Okólnik Nr. 1/31
Zarządu Pom. Okr. Kol. Sędziów Piłki Nożnej w Toruniu z 18 września 1931 r.

Wobec tego, że Zarząd Pom. O. K. S. przeprowadzi w drugiej połowie października r. b. praktyczny i teoretyczny egzamin na sędziów piłki nożnej, przyjmuje takowy dalsze zgłoszenia kandydatów pod następującemi warunkami:

1. Obywatelem polskim i nieskazitelna przeszłość.
2. Wykształcenie 6 klas gimnazjum lub inna równorzędna szkoła.
3. Pełnoletni i fizycznie zdrów.
4. Dobry wzrok, pomimo noszenia szkieł.
5. Znajomość przepisów gry w piłkę nożną, prof. Weyssenhoffa oraz przep. gry wydanie P. Z. P. N. z roku 1930.
6. Kandydaci wpłacają taksę egzaminacyjną w wysokości 5.00 zł. przed egzaminem, którą się nie zwraca w razie gdy kandydat nie złoży egzaminu.
7. Zgłoszenia kierować należy pod adresem Pom. O. K. S. w Toruniu Skrytka Pocztowa Nr. 6 do dnia 5 października r. b.

Za Zarząd:

(—) Mruk, sekretarz (—) Brózda, wiceprezes

Z meczu Polska — Włochy w Poznaniu



Kapitan reprezentacyjnej drużyny włoskiej Facelli i kapitan drużyny polskiej Trojanowski witają się i wręczają wzajemnie bukiety przed lekkoatletycznym matchem międzypaństwowym Włochy — Polska na stadjonie miejskim w Poznaniu 12. 9. br., zakończonym zwycięstwem drużyny włoskiej.

Polska wygrywa mecz kolarski z Węgrami

W ub. czwartek na torze kolarskim WTC na Dynasach rozegrano drugi dzień meczu Polska—Węgry. Mecz zakończył się zwycięstwem polskich zawodników stosunkiem punktów 82:72.

———

Z Toruńskiego Klubu Lawn Tenisowego

Tytuł mistrzyni T. K. L. T. zdobyła p. Orłowska, bijąc w rozgrywce finałowej Fryszczynową 6:1, 7:5. W rozgrywce o trzecie miejsce w grze pojedyńczej panów p. Błoch pokonał Przysieckiego 6:3 1:6 11:9.

———

Sezon gier sportowych zaczyna się

Pierwsze jaskółki, rozpoczynającego się sezonu gier sportowych już pojawiają się na horyzoncie. W ub. niedzielę G. K. S. Toruń pokonał S. K. S. Toruń w siatkówce 30:15, a w koszykówce 24:14. Sędziował prof. Kowalski.

———

Lista najlepszych dziesięciu tenisistów świata

New York. Po rozegraniu w ubiegłym tygodniu mistrzostw tenisowych Stanów Zjednoczonych — Amerykanie ułożyli listę najlepszych dziesięciu tenisistów świata, biorąc pod uwagę wyniki wszystkich największych turniejów międzynarodowych, rozegranych w r. b. w najważniejszych ośrodkach europejskich i amerykańskich sportu tenisowego.

Lista zaproponowana przez Amerykę przedstawia się następująco: 1) Cochet, Francja, bezspornie uważany za mistrza świata; 2) Bunny Austin, Anglja; 3) Elsworth Vines, tegoroczny mistrz St. Zjedn., 4) Georges Lott. St. Zjedn.; 5) Frank Shields. St. Zjedn.; 6) Fred Perry, Anglik; 7) Jan Borotra, Francja; 8) Sidney Wood, St. Zjedn.; 9) Iroh Satoh, Japonja; 10) van Ryn, St. Zjedn.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 78
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Eljasiak Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynie Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblowa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Czcionkami Pom. Druk. Roln. S. A. w Toruniu Bydgoska

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.34 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 z miesięcznie 3,09 zł